

Smoczek a picie i palenie • Bank kawałów

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

16 (2001)

18 kwietnia 2021

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Polskę
mam w sercu**

Mamma mia

czyli „Kuchenne rewolucje”

w Zambrowie

U „Kolinka”

Co tak pięknie pachnie

przy cichej uliczce

w Wysokiem Mazowieckiem?

Fot. Pixabay

ISSN 0208-6640 INDEKS 363286



Leszek Jażdżewski: „Jeśli episkopat przekona nawet tylko kilka % z grupy zagrożonej COVID-19, to może kosztować życie tysięcy osób”

Watykan i papież „tak”, polscy biskupi „nie”

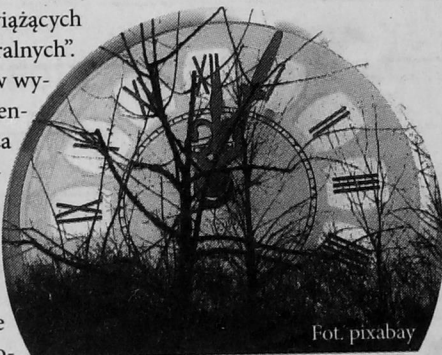
Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie szczepionek AstraZeneca i Johnson&Johnson ze środy, 14 kwietnia, wedle którego „katolicy nie powinni godzić się na szczepienie tymi szczepionkami” ze względu na istniejące wobec nich „zastrzeżenia moralne”. Zespół Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych dodał, że „pomimo tego, że technologia produkcji szczepionek firm AstraZeneca i Johnson&Johnson budzi poważny sprzeciw moralny, to jednak mogą z nich korzystać ci wierni, którzy nie mają możliwości wyboru innej szczepionki”. Dalej jednak stwierdził: „katolicy nie powinni godzić się na szczepienie tymi szczepionkami, gdyż istnieją inne, które nie budzą wiążących sumienie zastrzeżeń moralnych”.

Stanowisko biskupów wywołało bardzo ostre komentarze. Wśród nich księdza jezuita Grzegorza Kramera. Przypomniał notę watykańskiej Kongregacji Nauki i Wiary, wydaną już w grudniu 2020: „Moralnie dopuszczalne jest stosowanie szczepio-

nek przeciwko COVID-19, które wykorzystają linie komórkowe pozyskane z abortowanych płodów w badaniach i procesie produkcyjnym”. Przywołał też słowa papieża: „Należy się szczepić. Wzywam całą wspólnotę, aby przezwyciężyć opóźnienia w dystrybucji szczepionek”.

O. Grzegorz Kramer poinformował, że nie miał wątpliwości co do szczepienia AstraZeneką. „Czekam na drugą dawkę. I nie miałem wątpliwości, że słusznie zrobiłem” i opublikował zdjęcie karty szczepienia szczepionką AstraZeneki.

Wśród krytycznych głosów wobec stanowiska biskupów były także z kancelarii premiera.



Fot. pixabay



Panu

GABOROWI LÖRINCZEMU

najszczerze wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają

Rektor Witold Wincenciak i społeczność uczelniana
Wyższej Szkoły Zawodowej Ochrony Zdrowia TWP
w Łomży



Drogi Gaborze,

nasz redakcyjny druhu,

wstrząśnięci śmiercią

Twojej Żony Jadwigi,

całym sercem łączymy się z Tobą,
w tym tak trudnym dla Ciebie czasie.

Niech Twój ból choć trochę ukoją
słowa księdza poety Jana Twardowskiego:

Nie przemienie wszystko, nie przemienie –

kwiaty nie pogasną,

choćby przyszło nam ręce złożyć

i po prostu na zawsze zasnąć.

Jesteśmy z Tobą!

Twoja „Kontaktowa” drużyna:

Alicja, Elżbieta, Gabriela, Maria i Władysław

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

Photo
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express
Digital Solutions

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Sukces w Polsce, wbrew pozorom, osiągnąć łatwo. I finansowy.
I polityczny. W polityce cynizm i umiejętność mówienia ludziom tego, co chcą usłyszeć. W gospodarce wystarczy bezwzględność i układy.
Takie sukcesy wyrastają z ludzkiej krzywdy.

Sukces w Polsce, wbrew pozorom, osiągnąć niezwykle trudno. Mądrym, uczciwym. Ich sukcesy wyrastają z ludzkiego dobra.

Który jest prawdziwy? Który jest trwały?

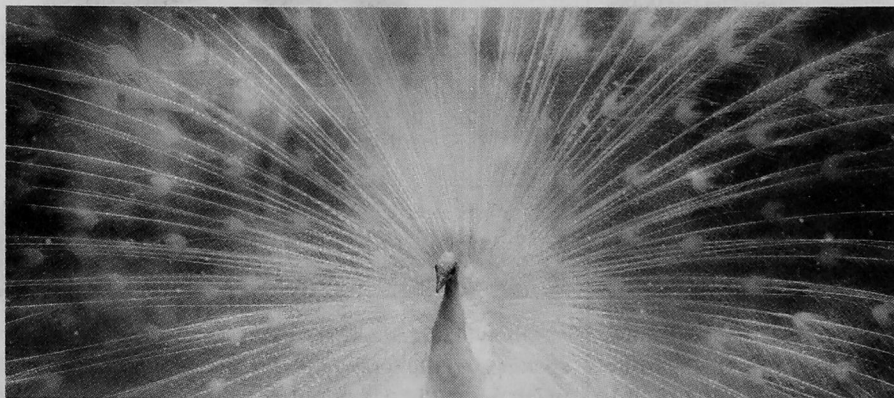
Odpowiedź jest tylko jedna: to, co wyrasta z dobra.

Powtarzam banał. I będę powtarzał tak długo, aż nauczymy się bez wahania oddzielać ziarno od plew.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



Niech rząd zaszczepi wszystkich chętnych!

Uważam, że rząd powinien uruchomić szczepienia dla wszystkich chętnych. Szczepionek w Polsce jest coraz więcej. Młodsze roczniki, aktywni ludzie, nie mogą doczekać się, kiedy nadejdzie ich kolejka. W szczepionce widzą szansę na bezpieczny powrót do aktywności. Tymczasem wielu starszych do szczepień podchodzi z obawami, obserwują i czekają. Nie można ich za to obwiniać ani źle oceniać. Szczepienie jest dobrowolne. Starsi, pewnie często z różnymi chorobami, sami się chronią przed wirusem. Rzadko wychodzą z domów; nie robią zakupów, korzystając z pomocy dzieci, nie chodzą do kościoła, bo transmisja Mszy świętej jest w telewizji. A młodzi chodzą do pracy, po zakupy, jeżdżą autobusami, spotykają się ze sobą. Są tu i tam, bo przecież nasze miasto nie wymarło. Oni są narażeni na zakażenie i przeniesienie wirusa. Niech rząd ich zaszczepi!

Wiktor Konarski

Łomża

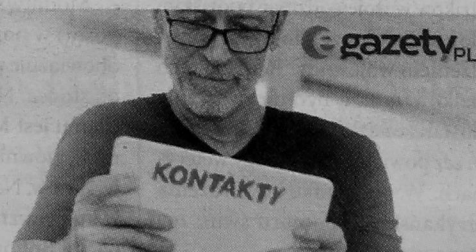


Fot. pixabay

e-kontakty

wydanie elektroniczne identyczne
z wydaniem papierowym na:

www.egazety.pl



■ 862 zakażonych koronawirusem i wymagających leczenia szpitalnego przebywało w szpitalach naszego województwa we wtorek, 13 kwietnia. Pod respiratorami 77 chorych. Łącznie w regionie szpitale zapewniają 1 614 miejsc covidowych (14 przybyło w szpitalu w Wysokiem Mazowieckiem). Respiratorów przeznaczonych dla pacjentów z covid-19 w najcięższych stanach mamy 131, wynika z najnowszych danych Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

■ 8,8 mln zł unijnej dotacji otrzymało 325 podlaskich firm na kapitał obrotowy, jako pomoc w walce ze skutkami gospodarczymi koronawirusa. Rozdzielił je zarząd województwa podlaskiego. O dotacje mogły się starać mikroprzedsiębiorstwa (zatrudniające do 10 pracowników), samozatrudnieni (prowadzący własną działalność gospodarczą) oraz małe firmy (zatrudniające od 10 do 50 osób), które od kwietnia do grudnia 2020 r. lub od października do grudnia 2020 r. odnotowały spadek przychodów ze sprzedaży o minimum 40 proc. w porównaniu do analogicznych okresów w 2019 r.

■ Jedyny w północno-wschodniej Polsce i jeden z nielicznych w kraju sprzęt do diagnostyki raka prostaty (gruczołu krokowego) posiada od kilku dni Oddział Urologii Onkologicznej i Ogólnej Szpitala Wojewódzkiego w Białymstoku. Urządzenie łączy technologię rezonansu magnetycznego i USG. Kosztowało około 700 000 zł (w całości unijna dotacja). Jak wyjaśnia ordynator Oddziału, wojewódzki konsultant w dziedzinie urologii Robert Kozłowski, pozwala on na precyzyjny wybór miejsc do biopsji, przez co mniejsze jest ryzyko powstania infekcji. Pierwszych kilku pacjentów miało już zabieg, kilkudziesięciu czeka w kolejce. Rak prostaty, to jedna z najczęstszych przyczyn zgonów mężczyzn w Polsce.

■ Odstrelonych ma być 4 017 dzików w województwie podlaskim do końca roku, zgodnie z rozporządzeniem wojewody. Tusze ubitych dzików muszą być niezwłocznie dostarczone do miejsc wskazanych przez powiatowych lekarzy weterynarii. W przypadku stwierdzenia afrykańskiego pomoru świń, zostaną utylizowane.

MYŚL TYGODNIA

Miłość rozumiana jako cnota to nie jest to, co się czuje, co się mówi, tylko to, co się czyni drugiemu człowiekowi

o. Paweł Gózyński

Hotele i gastronomia zamknięte do 3 maja Nadal w obostrzeniach!



Obowiązujące obostrzenia zostają przedłużone o kolejny tydzień, do 25 kwietnia, poinformował na konferencji prasowej minister zdrowia Adam Niedzielski.

Wyjątkiem jest otwarcie żłobków i przedszkoli od poniedziałku, 19 kwietnia. Dopuszczane jest uprawianie sportu na świeżym powietrzu dla grup do 25 osób.

Do 3 maja zamknięte pozostają hotele i obiekty noclegowe z wyjątkiem hoteli robotniczych i noclegów w ramach niektórych podróży służbowych (na przykład, medyków, kierowców wykonują-

cych transport drogowy, żołnierzy; dokładny katalog wyjątków z wymaganiem potwierdzeniem odbywania podróży służbowej znajdzie się w rozporządzeniu).

Obowiązują dotychczasowe ograniczenia w handlu i limity w miejscach kultu.

Zamknięte pozostają salony fryzjerskie i kosmetyczne, teatry, kina, muzea i galerie sztuki.

Minister Niedzielski poinformował też, że „regionalizacja obostrzeń jest niemal pewna”: – Jeśli liczba zakażeń w województwach spadnie poniżej 30 na 100 000 mieszkańców.



Fot. pixabay

Modlitwami rozpoczęli polscy wyznawcy islamu ramadan (miesiąc postu) w poniedziałek, 12 kwietnia. W czasie ramadanu muzułmanów obowiązuje zakaz jedzenia i wszelkich rozrywek od wschodu do zachodu słońca. Najstarszą i najważniejszą organizacją polskich wyznawców islamu jest Muzułmański Związek Religijny. Zrzesza około 5 000 wiernych, głównie potomków Tatarów, sprowadzanych przez królów polskich w XVI w. Największe ich w kraju skupiska są w naszym województwie, w którym znajdują się dwa zabytkowe, czynne meczety: w Kruszynianach i Bohonikach.

Znaki czasu

■ Zmarło 6 pacjentów szpitala tymczasowego covid-19 na Międzynarodowych Targach Poznańskich, ponieważ zabrakło tlenu do respiratorów.

■ 60 lat temu, 12 kwietnia 1961 roku, w kosmos poleciał pierwszy w historii człowiek, Jurij Gagarin z ówczesnego ZSRR. Przez 108 minut okrążył glob na wysokości ok. 300 km. Gdy powracająca z nim kapsuła znalazła się na wysokości 7 km, wyskoczył na spadochronie i bezpiecznie wylądował.

■ Zginęła na miejscu porażona prądem w czasie kąpeli nastolatka (17 lat) z Lęborka. Przyczyną był ładujący się telefon komórkowy, który wpadł do wanny.

Co ty na to?

Eurooszust

100 000 euro „nienależnie pobranych zwrotów kosztów podróży służbowych i diet” musiał oddać europoseł PiS Ryszard Czarnecki Parlamentowi Europejskiemu w Brukseli. Dochodzenie w tej sprawie przeprowadził Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) w 2019 r. Po zebraniu dowodów złożył zawiadomienie do prokuratury w Polsce. W sierpniu 2020 roku sprawa trafiła do prokuratury w Zamościu i utknęła.

Czarnecki oszukiwał Parlament Europejski w latach 2009 – 2018, pobierając zwrot kosztów za dojazd do Brukseli (i z powrotem) prywatnym samochodem. W czasie dochodzenia przez Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych okazało się, że jeden ze wskazanych przez niego w rachunkach samochodów był dużo wcześniej... zełmowany! Bywały okresy, w których, według przedkładanych przez europosła delegacji, jeździł z Polski do Brukseli i z Brukseli do Polski 3 – 4 razy w tygodniu. W czasie, kiedy Czarnecki oszukiwał, był m.in. wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego.

Jak wynika z oświadczenia majątkowego Ryszarda Czarneckiego z 2020 roku, zgromadził 750 tys. złotych oszczędności, a jako europoseł zarobił 106 tys. euro (brutto). Posiada również trzy mieszkania, które łącznie warte są ponad 4,3 mln złotych.

Szlak wodny na Narwi

Oznakowywanie szlaku żeglownego na Narwi od ujścia rzeki Orzyc do ujścia Biebrzy rozpoczęło Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w Ostrołęce. Na odcinku o długości 165 km rozstawionych zostanie 300 boi, przytwierdzonych do dna. Kolor czerwony boi oznacza prawą stronę szlaku żeglownego, kolor zielony, lewą. Pojedyncze przeszkody w środku szlaku (np. kamienie, rafy kamienne, przemiały piaszczyste, konary, odziomki drzew) oznaczane są bojami żółtymi. Droga wodna ma zostać otwarta na początku maja.

Oszukańczy SMS

„Masz niezapłacony mandat karny..., należy dokonać wpłaty..., sprawa zostanie przekazana do sądu... kwota mandatu 10 zł...”, takiej treści esemesy rozsyłają oszuści. Wiadomość zawiera link do strony, która ma na celu wyłudzenie pieniędzy. Podlaska Krajowa Administracja Skarbowa apeluje, by jej nie otwierać ani nie odpowiadać na wiadomość.

Tej szczepionki nie bierz!

Masowe szczepienie lisów przeciwko wściekliźnie rozpoczęło się w naszym województwie. Do 30 kwietnia szczepionka będzie zrzucona z samolotów na kompleksy leśne, pola, łąki itp., z pominięciem obszarów zabudowanych, rzek i zbiorników wodnych. Jak opisuje Podlaski Wojewódzki Lekarz Weterynarii, ma kształt stożkowych krążków, koloru brązowego, o średnicy około 4 cm i grubości około 1,5 cm. Ma zapach i smak wabiący lisy, a wewnątrz zawiera plastikowy pojemnik z płynną szczepionką.

Przynęt nie powinno się dotykać (dotykane są omijane przez lisy) i nie wolno niszczyć. Nie są szkodliwe dla zwierząt domowych i innych zwierząt żyjących, jednak po wyłożeniu przynęt przez 2 tygodnie należy ograniczyć przemieszczania się zwierząt domowych. W przypadku dostania się szczepionki na błony śluzowe względnie lub uszkodzony naskórek człowieka, należy miejsca te dokładnie przemyć wodą z mydłem, a następnie zgłosić się do lekarza.

Wielkie pieniądze na sport!

„Jako członek Komisji Edukacji i Kultury w Parlamencie Europejskim, składałem poprawki i szczególnie zabiegałem o zwiększenie części funduszy przeznaczonych na sport, co udało się zrobić. W budżecie Erasmusa + na sport amatorski zostanie przeznaczonych (w Polsce – przyp. red.) po-

nad 2 mld 250 mln złotych w latach 2021-2027”, informuje były wybitny piłkarz, wielokrotny reprezentant Polski, dziś europoseł PO z Podlaskiego Tomasz Frankowski.

Tak popularny „Franek łowca bramek” zmienił się w „łowcę” pieniędzy na sport masowy dla Polaków.

Reportaż Jana Smyka o Mieczysławie Bruszewskim w Polskim Radiu Białystok Normalna sprawa



Mieczysław Bruszewski w swoim zakładzie introligatorskim na ul. Krótkiej w Łomży, 2009 rok. Fot. Jan Smyk

Radio Białystok wyemitowało reportaż Jana Smyka o zmarłym 5 kwietnia Mieczysławie Bruszewskim (informowaliśmy o tym w poprzednim numerze), w którym opowiada o swoim życiu od dzieciństwa w Łomży, walkę w po-

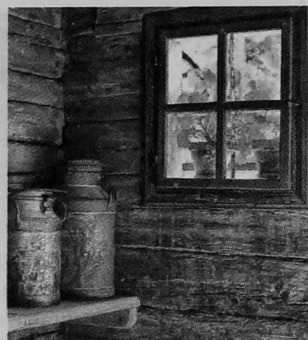
wstaniu warszawskim, więzieniu po wojnie, po pracę we własnym zakładzie introligatorskim. Reportaż Jana Smyka pt. „Normalna sprawa” powstał w 2009 roku. Można go w każdej chwili wysłuchać na stronie radio.bialystok.pl.



Milion złotych unijnej dotacji na przebudowę, rozbudowę i remont świetlicy w Woli Zambrowskiej otrzymał wójt gminy Zambrów Jarosław Kos. Oprócz nowego wystroju, będzie miała ogrzewanie ekologiczne i instalację fotowoltaiczną.

40 lat temu

„Kontakty”, 19 kwietnia 1981:



Podwyżki w skupie

Podwyżka cen skupu prawie o czterdzieści procent na produkty rolne i zwierzęce stała się faktem. Komentują ją rolnicy:

Tadeusz Gołaszewski z gminy Kołaki Kościelne: – Nowe ceny nie są złe, choć w stosunku do hodowli świń nie odzwierciedlają jeszcze wszystkich kosztów. Za metr mieszanki płacę tysiąc złotych, a jedna świnia zje przeciętnie cztery metry. Doliczyc jeszcze ziemniaki, to koszty karmienia może się zwrócić, ale pracę przy tym musimy już wykonać gratis.

Stanisław Kędzielski z gminy Zambrów: – Teraz przynajmniej opłaca się nosić żarcie tym świniom. Ale znów – tylko tak długo, dopóki ceny na pasze przemysłowe nie skoczą za wysoko.

Mieczysław Gosiewski z gminy Kołaki Kościelne: – To jeszcze nie jest pełna regulacja cen. Podnieśli na żywiec, zboża, w lipcu podniosą na drobi i pisklęta, to pewnie i cena mieszanki pójdzie w górę. Wszędzie powiadają, że chłopu będzie teraz strasznie dobrze. Chciałbym, żeby tak było naprawdę.

Aleksander Gawrychowski z gminy Wizna: – Obecne ceny może faktycznie ruszą z martwego punktu nasze rolnictwo. Dały w każdym razie zachętę do zwiększenia produkcji. Może też rolnik nie będzie już musiał szukać opłacalnych roślin przemysłowych, bo teraz nie kalkuluje mu się uprawa czterech podstawowych zbóż, które sprowadzamy z zagranicy. Ale jeśli chcemy mieć więcej cukru, to trzeba gminnej służbie rolniczej wybrać z głowy kukurydzę za którą agituje, a wbić – burak cukrowy. Bo z niego jeszcze lepsza pasza, cukier, a i nie spodzianek mniej.

Jeżeli sytuacja pandemiczna pozwoli, będzie to w Łomży kulturalne wydarzenie roku!

34 Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka” 2021

Teatry z Litwy, Rosji, Białorusi, Holandii, Hiszpanii, Portugalii, Słowenii, Argentyny i Izraela zapowiedziały udział w tegorocznym prestiżowym nie tylko w Polsce i popularnym wśród mieszkańców regiony Festiwalu. Rok temu prezentacje festiwalowe ograniczone zostały do przeglądu

du spektakli, w tym roku Festiwal wraca do formuły konkursowej, informuje dyrektor Jarosław Antoniuk.

Ze spektaklami wystąpi 7 teatrów z Polski i 10 zagranicznych. W plenerze publiczność będzie mogła obejrzeć widowiska Kijowskiego Teatru Ulicznego, Teatru

Nikoli z Krakowa i Teatr Ósmego Dnia z Poznania.

Festiwalowi (10 – 13 czerwca) towarzyszyć będzie otwarcie tematycznej wystawy w Galerii Pod Arkadami poświęconej zmarłej 20 lat temu scenografce Wrocławskiego Teatru Lalek, Jadwidze Mydlarskiej-Kowal.

Masowe szczepienia w Piątnicy i Łomży?

Wójt gminy Piątnica Artur Wierzbowski zgłosił Gminną Halę Sportową (ul. Szkolna 29) jako lokalizację Punktu Szczepień Masowych w powiecie łomżyńskim.

„Po analizie wymagań oceniliśmy to miejsce jako optymalne pod względem zachowania wszystkich procedur, a przede wszystkim bezpieczeństwa szczepionych i zespołów szczepiących. Jesteśmy przygotowani do uruchomienia punktu szczepień, czekamy tylko na akceptację Wojewody Podlaskiego”, zapewnia wójt.

W celu uruchomienia punktu podpisane zostało wstępne porozumienie z Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Łomży. Według założeń, szczepienia będą przeprowadzane przez dwa zespoły od 19 kwietnia, przy czym jeden zespół będzie wykonywał około 100 szczepień dziennie.

Propozycję utworzenia Punktu Szczepień Masowych w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży zgłosił do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego także prezydent Łomży. Władze miasta przewidują, że zaszczepić się w nim mogłoby ok. 500 osób dziennie. Szczepień dokonywałby personel Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

W tej chwili szczepienia w Łomży według rejestracji „rocznikowe” przebiegają dosyć sprawnie.

Laury na otwarcie przedszkoli



Mali artyści ze Zbójnej przy pracy

Konkurs plastyczny pod hasłem „Święta Wielkanocne”, który zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna w Zbójnej wraz z Oddziałami Przedszkolnymi w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Zbójnej, nie miał finału z powodu pandemii. „Uroczyste rozdanie nagród połączone z wystawą prac odbędzie się w Bibliotece w Zbójnej z chwilą otwarcia przedszkoli”, informowała starszy kustosz Biblioteki Jadwiga Białobrzeńska. Dobrze się składa, ponieważ przedszkola będą otwarte od poniedziałku, 19 kwietnia, czyli czas na ujawnienie laureatów.

W kategorii trzylatków I miejsce zajęła Hanna Mierzejewska, II miejsce – Zofia Gawrych, III miejsce – Andrzej Banach. Wśród czterolatków I miejsce „wymalował” Tymon Siwik, II miejsce – Michał Dziekoński, III miejsce – Przemysław Smaka. Najlepsi wśród pięciolatków: I miejsce – Bartek Poreda, II miejsce – Zofia Karwowska, III miejsce – Katarzyna Dziekońska. Dzieci lat 6: I miejsce – Sebastian Drzęk, II miejsce – Karolina Puchała, III miejsce – Lena Grześ.

Wszystkim serdecznie gratulujemy!



Wojewoda i wiceminister z wirusem

Podlaski Urząd Wojewódzki poinformował w środę, 14 kwietnia po południu, że wojewoda Bohdan Paszkowski jest zakażony koronawirusem. Jak twierdzą urzędnicy, czuje się dobrze, pracuje zdalnie i przebywa w izolacji domowej. Dzień wcześniej, we wtorek, 13 kwietnia o zakażeniu poinformował wiceminister edukacji i nauki, zarazem podlaski poseł PiS Dariusz Piontkowski.

Więcej patroli w Łomży

60 000 zł przekazało miasto Komendzie Miejskiej Policji na uruchomienie 260 dodatkowych patroli policyjnych na ulicach. Porozumienie w tej sprawie zostało już podpisane przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego i komendanta miejskiego policji inspektora Krzysztofa Woźniewskiego.

Z policyjnych statystyk wynika, że w ubiegłym roku w czasie dodatkowych patroli policjanci zatrzymali 20 sprawców przestępstw, 5 poszukiwanych, przeprowadzili 418 interwencji i odkryli 703 wykroczenia.

Dowód z odciskiem palca

Po 2 sierpnia nie będzie można składać wniosku o dowód osobisty przez internet. Powód: w nowych dowodach będą odciski palców i odręczny podpis właściciela.

Nowe dokumenty będą wydawane osobom, których dowody tracą ważność po 2 sierpnia lub które kończą 18 lat. Wymiana wszystkich dowodów na nowe potrwa 10 lat. „Stare” dowody będą ważne zgodnie z pisaną na nich datą i dopiero przy wymianie trzeba będzie z wnioskiem złożyć odciski palców.

Bibliotekarz Roku: Renata Igielska z Łomży!



Renata Igielska

Renata Igielska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży została Podlaskim Bibliotekarzem Roku 2020! Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich uhonorało tym tytułem tylko jednego bibliotekarza w każdym województwie.

Laureatka związana jest z łomżyńską Biblioteką od 1995 roku, od ponad 10 lat kieruje Oddziałem dla Dzieci przy ul. 3 Maja.

W trudnym roku 2020 potrafiła szybko przystosować Oddział do pandemicznej sytuacji realizując on-line takie cykliczne wydarzenia, jak Dni Literatury Dziecięcej, 17 Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, 19 Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom, Lato z Biblioteką 2020. Na stronie internetowej Oddziału, na FB, i kanale YouTube MBP zamieszczała filmiki z fragmentami czytanych tekstów literackich, zagadki i ciekawostki czytelnicze, quizy oraz promowała wybrane tytuły książek. Wprowadziła nową formę zajęć on-line ph. English Time, wspierającą naukę języka angielskiego. W 2015 r. otrzymała Nagrodę Prezydenta Łomży za dokonania w dziedzinie kultury. W 2017 r. z zespołem Oddziału została uhonorowana Dyplomem Srebrnej Róży za nowatorskie upowszechnianie czytelnictwa, promocję książki i biblioteki.

Życzymy powodzenia w ogólnopolskim finale, który wyłoni Bibliotekarza Roku w Polsce.

Jeździłam do Szczuczyna, Ełku, Zabłudowa i nagle Detroit! Polskę mam w sercu

Zaproszenie

Nie marzyłam o Ameryce. Miałam mieszkanie i dobrą pracę samodzielnego technologa w Białostockich Zakładach Wyrobów Galanteryjnych. Produkowaliśmy portmonetki, etui, torebki. Praca polegała na rozdzieleniu procesu produkcji na stanowiska pracy i określeniu stawki wynagrodzenia (najniższe płatne było smarowanie klejem, najwyższe – łączenie elementów torebki). Mieliśmy filie w Szczuczynie, Ełku i Zabłudowie. Jeździłam do nich służbowo, a prywatnie do Niemiec i na Węgry po słodycze, które były u nas reglamentowane. Lubiłam odwiedzać Szczuczyn, w którym kierownikiem filii była niezwykle kontaktowa i empatyczna Jadwiga Dylewska. Był rok 1989. Ciocia z Detroit przysłała mi zaproszenie. Nie miałam zamiaru wyjeżdżać, ale by nie sprawić cioci przykrości, pojechałam do ambasady z nastawieniem, że odmówią mi wizy. Nie odmówili... Postanowiłam, że pojedę na jakiś czas i wrócę. Nie uporządkowałam nawet spraw z mieszkaniem i pracą.

Gołąbki

Wyleciałam z Warszawy 15 stycznia 1989 roku. Pierwsze wrażenie z Ameryki to ogrom towarów bez reglamentacji: wędliny, słodycze, pomarańcze. I refleksja: w Polsce w okresie Bożego Narodzenia, gdy udało się kupić jedną pomarańczę, dzieliliśmy ją z rodzicami przy świątecznym stole na 3 części, by każdy mógł skosztować. Kupowałam owoce południowe, by poznać ich smak. Nie obyło bez wpadki: chcąc wyręczyć ciocię, postanowiłam zrobić gołąbki na obiad. Kupiłam kapustę, inną niż w Polsce i sparzyłam ją. Kapusta rozpadła się w dłoniach. Ciocia wyjaśniła mi, że to... sałata lodowa. Po tygodniu spotkałam miłość swojego życia, po trzech tygodniach (7 lutego) podjęłam pracę w Master Craft jako krawczywni. Wykrawałam nożem elementy obić samochodowych, na stojąco 12 godzin przez 6 dni w tygodniu i 5 godzin w niedzielę ze stawką 4,5 dolara za godzinę. Porówna-



łam z zarobkami w Polsce. Oplacało się. Szybko zaaklimatyzowałam się. Los rozdzielił mnie z ukochanym. Nic nie przychodziło łatwo.

Skóry w lodówce

W pracy nie było miejsca na ukradkowe rozwiązywanie krzyżówek, czy picie kawy, jak to bywało w Polsce. Pracowałam solidnie. Zostałam doceniona. Zapewniono mi kurs i samodzielne stanowisko kontrolera jakości. Teraz badałam jakość skóry na siedzenia: jej wytrzymałość na ścieranie, zgniatanie i warunki atmosferyczne. Trwałość sprawdzałam na próbkach w temperaturze +38°C przy wilgotności 95 proc. i w - 50°C. Firma miała specjalne lodówki. Próbkę skór z garbatych krów brazylijskich badałam losowo.

Firma rozwijała się, weszła w skład korporacji Lear, miała oddziały w Meksyku, Tajlandii, Chinach i na Węgrzech. Zostałam oddelegowana do prowadzenia instruktażu na Węgrzech i w Meksyku. Zakład produkuje skóry na siedzenia dla Forda, Hondy, Toyoty. W skóry zaopatruje się też w Polsce.

Srebrna szkatułka

To była piękna impreza po 28 latach pracy. Ja emerytka i około 50 współpracowników w sali konferencyjnej Lear Corporation w Detroit. Przemówienie mena-

dżera, podziękowanie i prezenty: od szefostwa, srebrna szkatułka od pracowników, wspólny lunch. Uroczystości w Ameryce są krótkie, podczas przerwy obiadowej.

Zwyczajny sukces

Mieszkam w Detroit. Spotkałam swoją dawną miłość. Jesteśmy razem. Zawsze biorę udział w Polskiej Paradzie. W barwach narodowych. Podtrzymuję tradycję, ale co roku jest mniej polskich zgrupowań. Pamiętam wcześniejsze parady, w których uczestniczyły polskie organizacje świeckie i religijne, grały polskie zespoły ludowe, były zabawy. To był Polski Festiwal.

Moja opowieść w Polsce wyda się zwyczajna. W Ameryce jest sukcesem: nie zaczynałam od sprzątnia, przepracowałam 28 lat w jednym zakładzie, nigdy nie wysyłano mnie na przymusowy urlop, jako emerytka pracuję dorywczo w swoim byłym zakładzie (w USA emeryt nie może zarobić więcej, niż 25 000 dolarów rocznie).

Do Polski przyjeżdżam często. Mam podwójne obywatelstwo. Myślałam o powrocie na zawsze. Te plany przekreśliła choroba i śmierć mojej siostry Wali.

Polskę mam w sercu.

Zwierzeń Ireny Leonczuk
wysłuchała:

BARBARA PASZKOWSKA

Carski Trakt



Fot. biebza.com

POWIAT KOLNEŃSKI

Punkt spisowy w Turośli

Stanowisko komputerowe do dokonania samospisu internetowego przygotował dla mieszkańców Turośli w sali konferencyjnej Urząd Gminy. Dostęp jest bezpłatny, możliwy od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 14.00 do 30 czerwca. Mieszkańcy gminy, którzy będą chcieli skorzystać z tej możliwości proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny (tel. 504 913 483 lub 504 913 518), aby uniknąć tłoku. W przypadku trudności podczas wypełniania formularza spisowego, będzie można poprosić o pomoc urzędników Gminnego Biura Spisowego.

Remont stadionu

Boisko boczne w Kolnie już po remoncie, ma sztuczną trawę, można ćwiczyć. Teraz czas na płytę główną, która ma jeszcze archaiczną bieżnię żużlowo-żwirową i na remont czeka pół wieku. Na jej remont burmistrz Andrzej Duda otrzymał już 650 tys. zł unijnej dotacji i stara się o 3 mln w Ministerstwie Sportu.

100 lat Janiny Boć



Janina Boć i jej goście; wójt Józef Dymerski czyta list gratulacyjny od premiera

Janina Boć z Małego Płocka skończyła 100 lat.

Stu lat gratulował i życzył Jubilatce długich lat życia w dobrym zdrowiu i w otoczeniu bliskich i życzliwych ludzi wójt gminy Józef Dymerski, który odwiedził ją z kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzeną Stepnowską-Backą.

Wójt przekazał listy gratulacyjne od wojewody podlaskiego Bohdana Paszkowskiego, premiera Mateusza Morawieckiego i kierownika Placówki Terenowej Kasy Rolni-

czego Ubezpieczenia Społecznego w Kolnie Jerzego Chabera.

Życzenia dostojnej parafiance składali także proboszcz parafii w Małym Płocku ks. dr Jan Piętkosz z wikariuszem Robertem Kulasem. Podarowali jej olejny obraz Matki Boskiej Pocieszenia, kopię zabytkowego obraz z kościoła w Małym Płocku.

Mąż Jubilatki Antoni Boć żył 106 lat, zmarł w 2015 roku. Janina i Antoni byli i małżeństwem 75 lat, mieli sześcioro dzieci.

Biesiada z kołkiem



W czasie zakrapianego alkoholem spotkania w gminie Radziłów doszło do sprzeczki między młodym (24 lata) i starszym biesiadnikiem w piątek, 9 kwietnia wieczorem. W pewnym momencie młody uderzył w głowę starszego mężczyznę drewnianym kołkiem. Zaalarmowani policjanci udzielili pobitemu pierwszej pomocy, którego zabrala karetka pogotowia. Napastnik wkrótce został zatrzymany, usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Powiesił się młody chłopak

Powiesił się niedaleko windy budynku szpitala zakaźnego młody (21 lat) mieszkaniec Grajewa w piątek, 9 kwietnia. Chłopaka zauważył przypadkowy przechodzień, który natychmiast wezwał pomoc. Na ratunek było za późno. W Polsce samobójstwa są drugą po wypadkach drogowych, przyczyną zgonów wśród dzieci i młodzieży.

Pomoc dzieciom



Bezpłatnych porad dzieciom, młodzieży i rodzicom udziela Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychiatrycznej dla Dzieci i Młodzieży w Szpitalu Ogólnym w Kolnie. Na spotkanie trzeba umówić się telefonicznie: 86 273 93 68.

Rozbudowa oczyszczalni

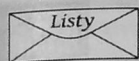
Rozpoczęła się rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Stawiskach. Burmistrz Agnieszka Rutkowska pozyskała na ten cel 6 mln zł dotacji.

Sklepik w kościele

Sklepik z dewocjonaliami urządził w kruchcie kościoła w Małym Płocku proboszcz ks. Jan Piętkosz.

Płatny parking

Pierwszy płatny parking w Kolnie będzie przy galerii handlowej; pierwsze dwie godziny darmowe, kolejne 4 zł.



U mnie po pandemii

Z niepokojem obserwuję, co dzieje się w mojej Polsce. Koronawirus zarażają się moi znajomi.

Od początku pandemii do dzisiaj w Australii, gdzie mieszkam, było 29 405 przypadków zakażeń. W Polsce więcej bywa dziennie! Na koronawirusa zmarło w Australii 909 ludzi. Ostatni zgon z tego powodu 28 grudnia.

Zakażenia w Australii zaczęły się od przyjeżdżających, bo 1 300 zachorowań było związanych z przylotami i podróżnymi ze statku, który na początku pandemii przyplłynął do Sydney i których straż graniczna wypuściła bez badań. Oni roznieśli wirusa po całym kraju. Wtedy natychmiast wprowadzono zakaz wjazdu (przylotów) dla cudzoziemców i zakaz przemieszczania się między stanami. Przed świętami wielkanocnymi w ubiegłym roku i Bożego Narodzenia dosłownie cały kraj siedział w domach, był zakaz wychodzenia. Ograniczo-

no uczestników na pogrzebach i weselach, wprowadzono dystans w sklepach i środkach komunikacji, nakaz chodzenia w maskach. W kościele mogło być 50 ludzi i był zakaz śpiewania. Natychmiast też wprowadzona została dwutygodniowa kwarantanna dla powracających z zagranicy obywateli Australii i przemieszczających się między naszymi stanami. Kwarantanna na początku była bezpłatna, ale szybko wprowadzono opłaty, które wynosiły 3 000 dolarów od osoby. To bardzo ograniczyło przemieszczanie się. Słyszałam, że dużo ludzi nie chce płacić za pobyt w kwarantannie. Nawet jeśli te koszty pokryje rząd, to w momencie rozprzestrzeniania się wirusa decyzja o płatnej kwarantannie zahamowała wyjazdy i rozsiewanie choroby. Testy od początku były bezpłatne i można je było wykonać bez skierowania od lekarza. Na bieżąco badano u nas ścieki. Jeśli w jakiejś dzielnicy w ściekach wy-

kryto wirusa, natychmiast w tej dzielnicy wykonywane były masowe testy, żeby ustalić i odizolować zakażonych ludzi.

Zaczęły się szczepienia, ale idzie to wolno. W moim stanie Nowa Południowa Walia od 29 marca chodzimy bez masek, życie wróciło do normy, jest tak jak było przed pandemią. Młodzi spotykają się w klubach, śpiewają i tańczą...

W Australii mieszkam prawie 36 lat. Jednak moim najważniejszym miejscem na ziemi są Nieławice (gm. Wizna), gdzie się urodziłam i spędziłam dzieciństwo. W Polsce skończyłam szkołę średnią, pracowałam jako sekretarka medyczna w szpitalu w Wysokiem Mazowieckiem. Zawsze kochałam śpiewać i na YouTube pod hasłem Teresa Napiórkowska można wysłuchać dziesięć śpiewanych przeze mnie piosenek.

Teresa Napiórkowska-Karalenko

(od lat stała czytelniczka „Kontaktów”, teraz e-Kontaktów)

Australia

Gdzie jest nadzieja?

Boję się odbierać telefonu. Wyciszam go, żeby nie podrywał i nie paraliżował mnie jego dźwięk, a potem co jakiś czas sprawdzam, kto dzwonił i oddzwaniam. To moja ostatnia metoda na ogarniający mnie lęk. Boję się informacji, że ktoś bliiski, krewny, przyjaciel, znajomy odszedł albo leży w szpitalu. Ostatnio koleżanka zapytała: czy zauważyłaś, że kto trafia do szpitala, już z niego nie wraca? Zauważyłam... Koleżanka nie wiedziała, że z mojej rodziny do

szpitala trafił krewny i jego mama. Najpierw odeszła jego mama, a tydzień po niej on. Potem do szpitala trafiło małżeństwo kuzynów. Najpierw odeszła żona, a następnego dnia mąż... Teraz w szpitalu leży bardzo mi bliska osoba... Czy wróci?

M.B.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Łomża

Z serca dziękujemy

Szanowny Panie Prezesie, to dzięki Panu Mlekovita jest mleczarskim światowym gigantem. To Pan zmienił marzenia w rzeczywistość. To Pana geniusz, magia i siła oraz absolutnie wyjątkowa intuicja biznesowa spowodowały, że dziś cieszymy się nie tylko z miejsc pracy i godziwego wynagrodzenia, ale przede wszystkim z codziennych odnoszonych sukcesów.

Jesteśmy dumni i szczęśliwi, że spotkaliśmy Pana na swojej życiowej drodze.

My, pracownicy Grupy Mlekovita, z całego serca dziękujemy za Pana wysiłek i poświęcenie. Dziękujemy za to, że Pan jest, że nie śni Pan o sukcesie, ale wcześniej wstaje i ciężko na niego pracuje, dając z siebie wszystko. Za to, że zawsze myśli Pan na wielką skalę, mając przy tym równie wiele cierpliwości, pokory i wiary, że wszystko jest w życiu możliwe.

Życzymy Panu zdrowia i dalszego podążania za Pana pasją.

Aby nadal miłość do Mlekovity i ludzi była Pana życiowym mottem.

Pracownicy Mlekovity
Wysokie Mazowieckie



Pamiątkowe zdjęcie prezesa Dariusza Sapińskiego z pracownikami z okazji 42 rocznicy rozpoczęcia pracy w Mlekovicie

Miliony dla szpitala

6,6 mln zł dotacji otrzyma szpital w Wysokim Mazowieckiem. Za te pieniądze powstanie pracownia rezonansu magnetycznego, zakupione zostaną: aparat RTG i urządzenia dla chirurgii urazowo-ortopedycznej, anestezjologii i intensywnej terapii. Powstanie poradnia chirurgii ręki.

Dino w miejsce PZPR

Market polskiej sieci Dino powstanie po wyburzeniu dawnego budynku Komitetu Gminnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kuleszach Kościelnych. Po upadku partii był tam Urząd Stanu Cywilnego, potem Bar Marzenie i Bar Korona. Teraz prywatny inwestor kupił działkę i postawi w tym miejscu market Dino.

Covidowy oddział

Oddział covidowy dla 14 chorych powstaje w Szpitalu Ogólnym w Wysokim Mazowieckiem w miejsce oddziału pediatrycznego.

Nie żyje pierwszy wójt gminy Zambrów

Pierwszy wójt gminy Zambrów Kazimierz Marcel Krajewski nie żyje. Miał 61 lat.

Był nauczycielem w Szkole Podstawowej w Starym Laskowcu. Po reformie administracyjnej i po podziale zambrowskiego samorządu na miasto i gminę, stanął w wyborach na wójta gminy. Wówczas wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wybierali radni. Drugim kandydatem był były naczelnik miasta i gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski. Pierwsze głosowanie odbyło się na sesji 9 czerwca 1991 r. Oba Kazimierze otrzymali po 10 głosów. Kolejne głosowanie odbyło się 11 czerwca. Identyczne emocje i wynik 10 do 10. Rozstrzygnięcie patowej sytuacji przyniosło głosowanie 14 czerwca. Wójtem gminy Zambrów został Kazimierz Marcel Krajewski. Miał wówczas 31 lat. Odważnie, zupełnie od zera, ale z powodzeniem budował strukturę i ustrój gminy.

„Choć nie było to łatwe, udało Mu się zorganizować od podstaw całkiem nowy organizm samorzą-

Matka Sybiraczka w Ciechanowcu

Rzeźba matki z dwójką dzieci, symbolizująca ofiarę zsyłki na Sybir, stanie w parku Jana Pawła II w Ciechanowcu. Jak powiedział burmistrz miasta Eugeniusz Święcki, „będzie symbolem hołdu, uznania i wdzięczności za bohaterstwo, heroizm i poświęcenie matek, które na zesłaniu w nieludzkich warunkach broniły życia własnych dzieci, zachowując przy tym bezgraniczną wiarę w Boga i godność Polaka”.

Z gminy Ciechanowiec zesłano na Sybir 131 rodzin, w czasie drugiej wywózki w 1940 roku głównie kobiety z dziećmi.

Pomnik, który będzie kosztował 204 500 zł, prawie całkowicie (gmina dołoży 22 500 zł) zostanie sfinansowany przez Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Wybrany przez gminę projekt rzeźby zrealizuje artysta z Zambrowa, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Michał Selerowski, który wcześniej pracował w Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Pięknych w Ciechanowcu, obecnie jest dyrektorem Gminnego Ośrod-



Szkic projektu pomnika.
Fot. COKiS

ka Kultury w Szumowie. Selerowski jest autorem Ławeczki Hanki Bielickiej, pomnika Jana Machulskiego i Krzysztofa Kolbergera (oba w Międzyzdrojach), Oficera Wojska Polskiego w Zambrowie i wielu innych ciekawych prac. Stworzy także pomnik założycielki szkoły rolniczej w Krzyżewie Stefanii Karłowicz, który stanie w Sokołach.

Punkty

szczępień

Punkty szczepień zostaną uruchomione w Szpitalu Ogólnym i w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem. Będą czynne 7 dni w tygodniu od rana do wieczora (w soboty i niedziele do godz. 20.00).

Inwestycje

w Szepietowie

Za 11 mln zł zostaną w Szepietowie przebudowane dwie stacje uzdatniania wody i sieć wodociągowa, pobudowane drogi; chodniki i miejsca rekreacji.

Autobusy za pociąg

Autobusy od 12 kwietnia zastępują pociągi na trasie Szepietowo – Białystok z powodu przebudowy linii kolejowej do Warszawy.

Na „wytnienie”

Na „opiekę wytnieniową” (odciążenie i wsparcie rodziny niepełnosprawnej) Wysokie Mazowieckie otrzymało 30 135 zł i gmina Ciechanowiec 22 478 zł.



Kazimierz M. Krajewski

dowy, gminę Zambrów. Nawet dla doświadczonych urzędników wyższego szczebla nie byłoby to łatwe. Samorząd terytorialny w odrodzonej Rzeczypospolitej funkcjonował dopiero od roku, zaś wcześniej działające w systemie rad narodowych partyjno-państwowe organy miały się nijak do tych, które miały kreować życie społeczno-gospodarcze mieszkańców gminy w nowej rzeczywistości. Na początku nie było praktycznie niczego – siedziby władz gminy, jej statutu i innych dokumentów, stanowiących podstawę działania. Nie było też ra-

chunku bankowego, pracowników, a piętrzące się zadania trzeba było realizować i finansować. (...) Przejdzie do historii – społeczność gminy Zambrów nie zapomni o nim”, napisały w pożegnaniu byłego wójta obecne władze gminy Zambrów.

Wójt Krajewski zabrał się za nadrabianie zaległości w gminie. Dobitny przykład: jednego roku w 19 miejscowościach zbudował wodociąg (do dziś nikt nie pobił tego rekordu), a w kadencji rozpoczął budowę sieci w 27 wsiach. Jego pomysłem były Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Czerwonym Borze, w których startowało ponad 1 000 uczniów i 150 nauczycieli szkół podstawowych z gminy Zambrów.

W kolejnej kadencji wójtem gminy został Kazimierz Dmochowski, a Krajewski radnym. Pracował w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białymstoku, był wicedyrektorem Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (2006 – 2008), wiceprezes OSP w Starym Laskowcu.

Oddajmy krew

Krew można oddać w czwartek, 15 kwietnia (godz. 8.00 – 13.00) w ambulansie, który stanie przy ul. Fabrycznej 3a w Zambrowie.

Zmarł

Witold Zadroga

Zmarł prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej (ZGK) w Rutkach Kossakach Witold Zadroga. ZGK został powołany jesienią 2019 r. „Zakładając tę spółkę chciałem obronić naszych mieszkańców przed wzrostem cen za odbiór śmieci i zaopatrzenie w wodę”, mówił na ostatniej sesji Rady Gminy wójt Dariusz Modzelewski. Po roku są widoczne efekty, zmniejszyła się ilość śmieci, zwiększyła segregacja, nie wzrosły ceny. Według szacunków wójta, gmina zaoszczędzi rocznie ok. 200 tys. zł.

Cmentarz

z alejkami

Już na połowie cmentarza parafialnego w Kołakach Kościelnych są alejki. Do końca roku będą na całym cmentarzu.

Magda Gessler zawitała z „Kuchennymi rewolucjami” do restauracji z włoską kuchnią „Mąka i Magia” w Zambrowie. Widzowie mogli kolejny raz obserwować latające talerze, które Gessler rzucała na ziemię i... we właściciela

„Włoski” pomysł

Właściciel restauracji „Mąka i Magia” Sylwester wcześniej prowadził kebab. Zanim zdecydował się na włoskie specjały, pojechał ze swą dziewczyną Agnieszką, menadżerką restauracji, na 10 dni do Włoch.

– To była szybka podróż, ale pozwoliła nam kierować się smakiem, co do pizzy i makaronu. Restaurację otworzyłem w listopadzie 2019 r. Zainwestowaliśmy 350 tys. zł. Pizze uczył mnie robić specjalista spod Krasnika – mówił Sylwester.

Agnieszka lubi gotować, ale niedawno przed wizytą Magdy Gessler na przełomie maja i czerwca 2020 roku, zaczęła specjalizować się w makaronach i wiedzę na temat dań z ich udziałem czerpała z internetu. Kelnerki „Mąki i Magii” Natalia i Emilia wyznały wręcz, że nie znają się na włoskiej kuchni. Nie miały z nią do czynienia również kucharki Ola i Taja, która w Ukrainie zajmowała się księgowością. Okazało się, że Sylwester ma specyficzne rozumienie swej roli jako właściciela lokalu.

– Ja jestem ten zły policjant, a Agnieszka jest ten dobry. Ja nie rozmawiam z zespołem. Zrobiliśmy taki podział, ja jestem bardziej szefem, a Agnieszka się bardziej spoufala z załogą – wyznał wprost.

W ocenie Sylwestra jego restauracja nie cieszyła się popularnością, gdyż mieszkańcy Zambrowa nie doceniają kuchni włoskiej. Przyczyną zapaści stała się też pandemia, dochody spadły o ok. 95 proc. Pomóc miały „Rewolucje kuchenne”...

Cenzurka

Magda Gessler po przybyciu do restauracji tradycyjnie poprosiła o menu. Były w nim klasyczne pizze. Zamówiła pizzę Parmę i pizzę Szeffa. Z dań z makaronem carbonarę oraz z kurczakiem i pesto. Pierwsza podana została pizza Parma. Nie zostawiła na niej suchej nitki. Podobnie jak na pizze Szeffa. Poprosiła o pokazanie jej opakowania po szynce. Gdy Emilia przyniosła z kuchni duży, kanclasty blok szynki, na polecenie prowadzącej „Rewolucję” zaczęła czytać skład wyrobu. W szynce oprócz 71 proc. mięsa wieprzowe-



Mamma mia, czyli „Kuchenne rewolucje” w Zambrowie

go z szynki znalazła się m.in. skrobina ziemniaczana, białko sojowe i liczne chemiczne dodatki. W tym momencie Gessler z okrzykiem rzuciła podaną jej pizzą i drewnianą podkładką, na której ją podano, o podłogę. Na tym się nie skończyło. Gdy okazało się, że boczek użyty do innego dania ma w składzie wiele wypełniaczy oraz hemoglobinę wieprzową, przewróciła talerz, który uderzył w brzuch Sylwestra.

Następnego dnia Magda Gessler poprosiła, by przygotowano dla niej dwa lokalne dania. W kuchni pojawiła się babcia Sylwestra, Barbara, która przygotowała regionalne kartacze i pierogi. Pani Barbara pracowała kiedyś jako kucharka obsługująca wesela. Ani kartacze, ani pierogi nie zachwyciły Magdy Gessler. Tradycyjne kartacze powinny zawierać ziemniaki gotowane i surowe w proporcjach 50 na 50, a były przygotowane w 100 proc. z ziemniaków gotowanych. W cieście pierogów znalazły się dwa jajka, o dwa, zdaniem Gessler za dużo, bo ciasto w nich było za twarde.

Recepta

W kuchni Magda Gessler usunęła z lodówki wszystkie produkty, zawierające polepszacze i barwniki. Kuchnia była czysta, ale było w niej za mało garnków. Poleciła

podwoić ich liczbę. Potem przedstawiła swój pomysł na nowe menu dla restauracji, w którym miały pojawić się pierogi z kielbasą, żółta zupa z pomidorów, marchewki i buraka w tym kolorze w centrum, której znajdować miał się ogromny, fioletowy ziemniak. Inne dania z nowego menu, to pizza sycylijska i pizza „zambrowska”, która będzie zawierać regionalne wędliny, w tym słoninę. Restauracja miała przyjąć nazwę „Croc-cante. Pizza. Mia”, a na jej ścianach pojawić się zdjęcia włoskich gwiazd kina.

Przed „nowym otwarciem” wspólnie przygotowane pierogi spakowano w ekologiczne pudełko, Magda Gessler podstemplowała swoją pieczęcią torby, w które je umieszczono i wysłała Agnieszkę i Sylwestra do częstowania nimi swych przyszłych gości. Agnieszka i Sylwester rozwieźli je do domów mieszkańców Zambrowa informując o możliwości zamawiania dań na wynos z ich restauracji i zapraszając następnego dnia na kolację. Przed kolacją Sylwester, Natalia i Emilia ponownie wyruszyli na ulice Zambrowa, by poczęstować przechodniów ich apetycznymi pierogami swojego autorstwa i zaprosić.

Finał zachwycił gości, którzy docenili smaki zaproponowane

przez Magdę Gessler. Na tym etapie rewolucja zakończyła się sukcesem.

Kłapa z nutą optymizmu

Po dwóch miesiącach Magda Gessler wróciła do „Croc-cante. Pizze. Mia”. Całość emitowana była w TVN w czwartek, 8 kwietnia.

W restauracji oprócz Sylwestra i Agnieszki spotkała nowe twarze. Agnieszka wyznała, że cała dawna załoga z kuchni odeszła, a nowi pracownicy są od tygodnia i nie udało im się jeszcze przyswoić wiedzy.

Z menu Gessler zamówiła zupełnie krem, pierogi po podlasku i pizzę po „zambrowsku”, czyli dania, które wprowadziła do restauracji. Po degustacji podsumowała: „Cała nauka poszła w las”.

Agnieszka powiedziała do kamery, że ma bardzo duży żal do siebie, że nie udało im się pozytywnie przejść „Kuchennych rewolucji” i nie przeszkoliła z Sylwestrem odpowiednio załogi.

Sylwester nie tracąc optymizmu dodał: „Mamy do doszlifowania tę kuchnię, ale myślę, że damy radę teraz te uwagi pani Magdy wprowadzić i dania będą bardzo poprawne”. (źródło: plejada.pl)

Na zdjęciu: wnętrze „Mąki i Magii. Croccante. Pizza. Mia”. Fot. facebook

Co tak pięknie pachnie przy cichej uliczce w Wysokiem Mazowieckiem?

Na swoje

Ireneusz Koliński pracował w kilku większych i mniejszych zakładach mięsnych w Polsce. Dlaczego postawił na swoją niewielką, rodzinną firmę?

– Zmęczył mnie ten przemysłowy wyścig o jak najniższą cenę. To wieczne wymyślanie, aby jak najtaniej wyprodukować. Owszem, potrafiłem to robić i to bardzo dobrze, ale byłem już tym zmęczony. A wokoło powstawało już coraz więcej niewielkich zakładów wędliniarskich. I choć szans mi za dużych nikt z miejscowych nie dawał, uparłem się i rozpocząłem własną działalność – mówi.

To było w 2012 r.

Polskie mięso

– Początkowo kupowałem mięso w różnych miejscach, ale już od kilku lat współpracuję z ogólnopolską, a od niedawna także z jedną z firm podlaskich. Tylko z polskiego mięsa dobrej jakości mogą robić swoje wędliny. Z mięsa zagranicznego nie wychodzą. Inaczej trzoda karmiona, więcej różnych specyfików używanych przy hodowli. Przy produkcji moich tradycyjnych wyrobów wędzonych, dojrzewających ciągnie się, maże i żona się strasznie denerwuje, bo to ona jest u nas głównym handlowcem – śmieje się pan Ireneusz.

W swoim zakładzie w Wysokiem Mazowieckiem na stałe oferuje klasyczne tradycyjne wędzone boczek, polędwicę, szynkę, schab. Ma też kielbasy pieczone i podsuszane: palcówkę, kielbasę w typie żywieckiej, krakowskiej, jasiuka. Wędzi w dymie z olchy, piecze w piecu na dębiny. I wciąż go kuś, by próbować czegoś nowego.

Wiedza i fantazja

– Lubię wymyślać nowe rzeczy, a to boczek prasowany z kilku warstw, a to golonkę trybowaną, bez kości, w specjalnym woreczku, którą można jeść i na ciepło, i na zimno, a nawet z grilla. Piekę paszety drobiowe, klopsy, wędzę filety i ćwiartki kurczące, robię kaszanki i salcesony, a ostatnio także słoninę w słoiku. Mam takie możliwości, bo mam maszyny i wiedzę, a fantazji i pomysłów też nie brakuje.

Po wędliny do pana Ireneusza



przychodzi wielu klientów. Dzwonek do drzwi sklepiu przy zakładzie nie milknie, kolejka nie jest rzadkością.

– Mam od lat wielu stałych klientów z miasta i z okolicznych miejscowości. Reklamę miałem najlepszą, bo szeptaną, z polecenia. Byłem kiedyś stałym punktem postojowym na trasie ludzi z Siemiatycz, jeżdżących busami do Brukseli. Pół auta potrafili zapakować, nie na handel, tylko na własne potrzeby. Żeby im w nim mniej pachniało, specjalnie kupiłem próżniową pakowarkę – wspomina Ireneusz Koliński. „Punkt postojowy” na razie skasowała pandemia.

Do jednej bramki

W firmie pracuje tylko rodzina: on, żona, syn, pomaga synowa, córka i zięć. Każdy po latach umie już rozpoznać mięso dobrej jakości, potrafi uwędzić, upiec, przygotować solankę.

– Gramy do jednej bramki, jesteśmy całkiem dobrym zespołem. O klienta też wspólnie dbamy, przede wszystkim stawiając na świeżość, bo u nas towar długo nie leży. Robimy małe partie, ale często. Nie stosujemy żadnych nastrzyków, dbamy o jakość. Często namawiam klientów, którzy mają jakieś wątpliwości, by zamrozili szynkę ode mnie i z ja-

kiejś innej, popularnej firmy. A potem do odmrożenia obie włożyli do dwóch misek i zobaczyli, ile wody pójdzie z każdej z nich. Wiem, która okaże się lepsza. Moja! – nie ma wątpliwości Ireneusz Koliński.

O jakości jego wyrobów świadczą wyróżnienia zdobyte w wojewódzkich etapach konkursu kulinarnego „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki regionów” oraz przynależność do stowarzyszenia „Podlaski Szlak Kulinarny”, zrzeszającego producentów tradycyjnej, podlaskiej żywności. (źródło: produkty.podlaskie.eu).

URSZULA ARTER



Ireneusz Koliński. Fot. facebook

Przedwojenna Łomża to eleganckie bale, koncerty „Lutni”, spektakle teatrów z Grodna i Warszawy. Ale Łomża dwudziestolecia to też bieda, przestępczość, prostytutka

Orgie na bruku

„Od dłuższego czasu >ćmy nocne< grasują po trotuarze przy Placu Pocztowym, zaczepiają młodych ludzi, nie dają spokoju i sięją zarządę, a władze zupełnie nie zwracają uwagi na te orgie. Społeczeństwo łomżyńskie domaga się gwałtownie, aby te >ćmy nocne< zostały usunięte i aby nie rozpowszechniały one zgnilizny moralnej na bruku łomżyńskim”, pisał w 1926 r. katolicki tygodnik „Życie i Praca”.

„Ćmy nocne” to kobiety żyjące z nierządu, uprawiające prostytutkę zawodowo lub nielegalnie. „Zawodowymi” były te, które zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 6 września 1922 r. o nadzorze nad nierządem, zostały zarejestrowane przez komisję sanitarno – obyczajową. Kobiety te podlegały przymusowej, cotygodniowej kontroli lekarskiej, miały specjalne książeczki, w których były potwierdzane wizyty. W przypadku stwierdzenia u nich choroby wenerycznej, musiały się leczyć.

W Łomży leczyły się w szpitalu wenerycznym św. Wojciecha (45 łóżek). Był tylko dla kobiet. Leczyły się głównie pacjentki z Łomży, ale też trafiały „kuracjuszki” z sąsiednich powiatów. W pierwszym półroczu 1929 r. w szpitalu wenerycznym leczonych było 230 pań. Zaraźliwa choroba nie zawsze hamowała namiętności. „Gazeta Łomżyńska” opisywała tragedię Marii Sienkiewicz, która chciała otruć się kwasem karbolowym. Została uratowana i wyjawiała przyczynę desperackiej decyzji. Szpitalny kontroler świeżego powietrza Bolesław Czerwiński „przymuszał ją do nierządu, eksploatował i katował”.

Prostytutkom nie wolno było stać pod latarniami, w bramach, na rogu ulic i zaczepiać „klientów”. Mogły spacerować pojedynczo lub parami. Aby mieć większą kontrolę nad „zarejestrowanymi”, łomżyńska policja w 1925 r. zabroniła im spacerów po całym mieście. Na miejsce „sielankowych schadzek” wyznaczyła aleję po prawej stronie Placu Kościuszki. „Nic nie można mieć przeciwko zarządzeniu zmierzającemu do poprawy



Przedwojenne prostytutki nagabują mężczyznę wracającego z pracy

stosunków społecznych, ale wybór miejsca dla schadzek niezbyt udany. Jest to w każdym razie punkt przechodni, ożywiony, bezpośrednio przylegający do gimnazjum żeńskiego”, napisała do „Wspólnej Pracy” czytelniczka, która utajniła nazwisko i podpisała się „Ciekawa”. Sugerowała, aby „zawodowe nierządnice” przeniosły się na ulicę Sienkiewicza.

Wstręt do pracy

Nie wiadomo dokładnie, ile było „nierządnic” w mieście i w województwie, nie ma pełnej statystyki. Oprócz zarejestrowanych, kobiety uprawiały prostytutkę nielegalnie. Białostocki tygodnik „Prozektor” informował, że w 1925 r. w województwie białostockim były zarejestrowane 403 prostytutki. Wśród nich: 254 katoliczki, 91 izraelitek, 53 prawosławne i 5 ewangeliczek. prostytutki pracowały w różnych zawodach: 174 było służącymi, 144 robotnicami, 31 krawcowymi, 5 kelnerkami i 43 bez zajęcia. 206 zarejestrowanych kobiet podało, iż uprawia prostytutkę „z własnej chęci i wstrętu do pracy”, 115 z powodu braku pracy, dla 66 przyczyną było porzucenie przez kochanków i uwodzicieli, a 16 parało się nierządem z głodu. Wśród prostitutek były 42 mężatki, 26 matek.

Pod względem ilości „rozkosznych kobiet” pierwszą pozycję

w województwie zajmował Białystok, drugą Grodno, a trzecią Łomża. Kolejne miejsca należały do Augustowa, Suwałk, Szczuczyna i Wołkowyska.

Dom rozpusty

Na „cichy lokalik”, w którym mieszkali „ćmy nocne” i do których schodziły się „motylki”, skarżyli się w 1929 r. mieszkańcy domu przy ulicy Żydowskiej 13 w Łomży. Dziennik „ABC Ziemi Łomżyńskiej” opisywał, że „przyczyną zaburzeń jest jedno z mieszkań, gdzie zamieszkują „ćmy nocne” w liczbie sześciu i taka ilość „motylków” w postaci ich „przyjaciół”. Sąsiedzi zabiegali o zlikwidowanie „lokaliku”.

Mieszkanie przy ul. Żydowskiej z sześcioma kobietami, jeśli uprawiały nierząd zawodowo, było domem publicznym. Paragraf 8 Rozporządzenia z 1922 r. (przytoczonego wyżej) jednoznacznie określał: „Utrzymywanie domów rozpusty (domów publicznych) jest wzbronione. Pod nazwą domu rozpusty należy pojmować wszelkie mieszkania i lokale, zajmowane przez więcej niż dwie osoby, uprawiające nierząd zawodowo”. Tylko dwie prostytutki zawodowe mogły mieszkać w jednym domu (mieszkańcu).

W 1925 r. policja wykryła w województwie białostockim 18 domów rozpusty, ujęła 23 sutenerów.

Paragraf

Rachmistrz kierownika odbudowy mostów Kazimierz Werakso w styczniu 1922 r. w czasie służbowego wyjazdu do Białegostoku zabawił się w hotelu z prostytutką. W walizce miał 1 240 000 marek służbowych pieniędzy. Zginęły wszystkie. Werakso skłamał policji, że został okradziony w pociągu, którym jechał z Białegostoku do Czerwonego Boru. Policja ustaliła, że okradła go prostytutka, napisała o zdarzeniu „Gazeta Łomżyńska”.

W 1925 r. policja odnotowała w województwie białostockim 28 kradzieży dokonanych przez prostytutki, 501 przypadków zakłócenia spokoju publicznego i pijaństwa, 6 bijatyk, 5 włóczęgostwa i 413 określonych jako „inne przestępstwa”.

W 1925 r. pismo kobiece „Bluszcz” podawało, że 90 proc. prostitutek wywodziło się z dzieci nieślubnych, opuszczonych, bez rodzicielskiej opieki. Ulica je wychowała. Ulica je przyjęła. I obnażyła.

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu: bohaterach, romansach, procesach, konfliktach, można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”, wydanej przez „Kontakty”; do nabycia w redakcji, Łomża, al. Lejonów 7, tel. 216 42 43).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości Skarbu Państwa położonej w Łomży przy ul. Senatorskiej 52B, przeznaczonej do sprzedaży, w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na wykonanie robót budowlanych obejmujących swoim zakresem:

- remont elewacji budynków przy ul. J. Słowackiego 1 i 7 w Łomży.

Termin składania ofert – do 22.04.2021 r. do godz. 10⁰⁰.

Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży – Al. Legionów 7B, w sekretariacie (pokój nr 1), w zaklejonnych kopertach z napisem: „Przetarg nr 3/2021. Nie otwierać przed terminem otwarcia ofert”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą pobrać ze strony internetowej ŁSM: www.lsm-lomza.pl. Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 22.04.2021 r. o godz. 10¹⁵ w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10 (świetlica). Bliższych informacji udziela: Emilia Karwowska – tel. 86 215 26 65.

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki, PANELE
OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0060/2021-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego,
Łomża, na M-4 parter.
Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Łomża, dwa mieszkania do
wynajęcia – 50 m², 70 m²,
kawalerka 20 m².
Centrum 3 Maja, obok poczty.
Wszędzie blisko, atrakcyjne
miejsce, parking.
Tel. 737 – 164 – 200

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.
pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com
lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię drewno tartaczne
lub las do wycinki.
Może być z gruntem.
Płatność gotówką.
Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere, Pronar, Farmer,
Foton Case itd.
Gotówka od ręki. Dzwonić, pisać.
Każdy stan, z dokumentami
i bez, maszyny rolnicze,
ładowniki teleskopowe.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866,
662 – 396 – 670

(fak.0069/2021-o-i)

RÓŻNE

Gospodarstwo Rybackie.
Materiał zarybieniowy.
Różne gatunki. Łomża,
ul. Wojska Polskiego 96.
Tel. 511 – 212 – 467

(fak.0068/2021-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy,
85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.0071/2021-o-i)



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

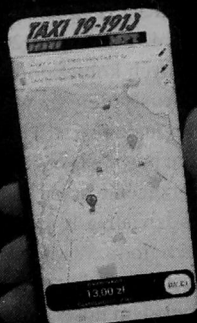
Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście



Tygodnik **KONTAKTY**
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny
w prenumeracie



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam alufelgi 15" do Opel Astra, Opel Vectra, 4x100, komplet, cena 300 zł, tel. 503 - 080 - 372

(o/b)

Sprzedam opony 15", nowe, 195/60 R15, letnie, Viking, komplet, cena 450 zł, tel. 503 - 080 - 372

(o/b)

Sprzedam Mercedes E klasa, 2.0 benzyna, stan bardzo dobry, sprawny technicznie, cena 7 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, 1.9 diesel, stan dobry, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam 4 opony, 175 x 65 x R13, Gordup Michelin, alufelgi Et 36, LK 100 SK, firma Borbet - Niemcy, tel. 507 - 122 - 890

(o/b)

Sprzedam Volvo S40, (2002), klimatyzacja sprawna, dużo wymienionych rzeczy, ubezpieczenie do 13.06.2021 r., OC do 18.06.2021 r., diesel, cena 2 300 zł do negocjacji, tel. 535 - 651 - 698

(o/b)

Sprzedam Honda Stream, (2003), 2.0 benzyna, 156 KM, auto sprowadzone z Niemiec, oryginalny lakier, DVD, klimatyzacja, opony w dobrym stanie, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 667 - 262 - 777

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2006), 1.8 benzyna, elektryczne szyby, klimatyzacja, radio, centralny zamek, brak lewej osłony tylnej lampy, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 510 - 076 - 778

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (2001), benzyna, 101 KM, przebieg 230 000 km, stan dobry, ważne opłaty, cena 2 850 zł, tel. 660 - 678 - 104

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2004), CDTi, auto 5-drzwiowe, hak, klimatyzacja, cena 8 500 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam Mercedes E Klasa, (1999), 2.2, automat, działa idealnie, wszystko sprawne, długie opłaty, diesel, cena 3 900 zł, tel. 530 - 430 - 101

(o/b)

Sprzedam Renault Megane Scenic II, (2006), 1.5 diesel, 100 KM, przebieg 206 000 km, cena 6 300 zł do negocjacji, tel. 793 - 066 - 721

(o/b)

Sprzedam Seat Altea XL, (2007), w dobrym stanie technicznym, zadbane, klimatyzacja, elektryczne szyby i lusterka, 2 kluczyki, diesel, cena 15 300 zł, tel. 504 - 943 - 708

(o/b)

Sprzedam Ford Focus C-Max, (2007), 1.8 TDCI, auto bezwypadkowe, sprawne, doinwestowane, stan bardzo dobry, klimatyzacja, elektryczne szyby, cena 11 900 zł do negocjacji, tel. 694 - 114 - 287

(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (2010), 1.6 TDI, 105 KM, w ciągłej eksploatacji, nie wymaga wkładu finansowego, elektryczne szyby, klimatyzacja, diesel, cena 15 900 zł do negocjacji, tel. 510 - 261 - 314

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2004), do poprawek blacharskich (próg i tylny błotnik z prawej strony), ważny przegląd i OC, benzyna, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 517 - 497 - 105

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2004), 1.9 tdi, diesel, 130 KM, klimatyzacja, podgrzewane fotele, elektryczne lusterka i szyby, cena 7 700 zł do negocjacji, tel. 512 - 658 - 419

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2006), 1.9 Ctdi, przebieg 252 000 km, auto sprawne, w ciągłym użytkowaniu, przegląd i ubezpieczenie do listopada, nowy akumulator, cena 7 500 zł, tel. 516 - 612 - 762

(o/b)

Sprzedam Volvo V50, (2007), OC do końca września 2021 r., diesel, przebieg 255 000 km, drugi komplet opon letnich, cena 13 500 zł do negocjacji, tel. 788 - 995 - 121

(o/b)

Sprzedam Nissan Micra, (2000), 1.0 benzyna, w ciągłym użytkowaniu, przegląd ważny do 11.2021 r., OC do 01.2022 r., cena 1 600 zł do negocjacji, tel. 514 - 658 - 442

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris II, (2009), auto w bardzo dobrym stanie, nowy akumulator, opony zimowe i letnie, benzyna, przebieg 166 000 km, cena 11 000 zł, tel. 798 - 591 - 128

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira B Family, (2009), 1.9 Ctdi, auto sprawne, bez wkładu, centralny zamek, klimatyzacja, ABS, ESP, diesel, cena 14 900 zł, tel. 514 - 762 - 915

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia II, (2008), 1.9 tdi, przebieg 333 500 km, salon polska, drugi właściciel, diesel, 105 KM, cena 15 700 zł do negocjacji, tel. 515 - 782 - 865

(o/b)

Sprzedam Opel Astra IV, (2010), 1.7 diesel, 125 KM, stan bardzo dobry, nie posiada rys, otarć, wgniecień, wnętrze czyste i zadbane, cena 21 500 zł, tel. 508 - 481 - 807

(o/b)

Sprzedam Audi A3, (2000), 1.6 benzyna + LPG, auto sprawne technicznie, ważne ubezpieczenie i przegląd, cena 6 500 zł, tel. 606 - 673 - 735

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1998), 1.9 Tdi, przegląd i OC aktualne, diesel, 90 KM, w bardzo dobrym stanie, cena 3 800 zł, tel. 665 - 465 - 306

(o/b)

Sprzedam Hyundai i10, (2013), benzyna, polski salon, auto użytkowane przez kobietę, garażowane, stan idealny, klimatyzacja, cena 20 500 zł do negocjacji, tel. 536 - 460 - 428

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Colt VI, (2009), diesel, 95 KM, przebieg 209 000 km, brak rdzy, czyste nadwozie, radio, klimatyzacja, elektryczne szyby, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 728 - 538 - 765

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2007), pierwsza rejestracja 01.2008 r., auto bardzo dobrze wyposażone, bezwypadkowe, garażowane, przebieg 250 000 km, diesel, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 602 - 511 - 925

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B7, (2005), w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, diesel, wszystko robione na bieżąco, cena 14 500 zł do negocjacji, tel. 604 - 271 - 803

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat Variant D, (2000), diesel, przebieg 282 000 km, kolor czarny, w ciągłej eksploatacji, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 797 - 198 - 612

(o/b)

Sprzedam Ford C-Max, (2005), diesel, 136 KM, badania i OC ważne, tempomat, czujnik parkowania, cena 8 600 zł do negocjacji, tel. 731 - 828 - 118

(o/b)

Sprzedam Renault Fluence, (2013), przebieg 167 000 km, w bardzo dobrym stanie, piękny zderzak z tyłu, aktualne ubezpieczenie i przegląd, cena 21 900 zł do negocjacji, tel. 664 - 087 - 384

(o/b)

Sprzedam Citroen C2, (2006), w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, sprowadzony z Niemiec, opłacony, gotowy do rejestracji, środek czysty i zadbane, cena 5 900 zł, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam wóz konny, metalowy, dyszel od przyczepy, cena 250 zł, tel. 600 - 399 - 584

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 1 i 2 pokos, cena 70 zł za belę, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 2,10 m, z podwójnymi wałkami, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam rozrutnik, stan dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 66, cena 6 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 1 i 2 pokos, na siatkę, cena 100 zł za sztukę, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, pogodne, duże, mocne, zbite, 140 sztuk, cena 105 zł za sztukę, tel. 608 - 104 - 878

(o/b)

Sprzedam siano, pogodne, po ptakach, duże bele, 170 sztuk, cena 60 zł za sztukę, tel. 608 - 104 - 878

(o/b)

Sprzedam wycinak Aligator Inter Tech, (2020), szerokość 1,40 m, pojemność 0,95 m³, nowy, cena 8 200 zł, tel. 669 - 769 - 392

(o/b)

Sprzedam przedpłuźki do pługa Vogel Noot, 3 sztuki, cena 600 zł, tel. 503 - 080 - 372

(o/b)

Sprzedam pompę do szamba Białogon, z silnikiem i przewodami, zalewowa, cena 500 zł, tel. 503 - 080 - 372

(o/b)

Sprzedam kopaczkę konną, sprawna, gotowa do użycia, cena 500 zł, tel. 883 - 572 - 636

(o/b)

Sprzedam schładzalnik mleka Alfalaval, 600 litrów, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł, tel. 664 - 481 - 315

(o/b)

Sprzedam talerzówkę Bomet, 3,15 m, cena 5 000 zł, tel. 604 - 672 - 605

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Mengele Garant 535/2, w pełni sprawna, kompletna, posiada 33 noże, używane jeden sezon, cena 15 900 zł do negocjacji, tel. 661 - 506 - 464

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, w dobrym stanie, przednia taśma nowa, cena 1 700 zł, tel. 512 - 877 - 767

(o/b)

Sprzedam roztrzaskacz do trawy Fella, w dobrym stanie technicznym, szerokość 3,20 m, cena 2 100 zł do negocjacji, tel. 501 - 867 - 847

(o/b)

Sprzedam jatówkę HF, wysokocielna, bardzo ładnie zbudowana, waga około 650 kg, wycielenie na maj, cena 5 600 zł, tel. 669 - 769 - 392

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, drobny i gruby wysiew, likwidacja gospodarstwa, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 513 - 557 - 644

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet, 1 000 litrów, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 513 - 557 - 644

(o/b)

Sprzedam bronę talerzową Akpil, szerokość 3,15 m, masywna rama, niepogięta, niespawana, cena 3 900 zł do negocjacji, tel. 668 - 313 - 686

(o/b)

Sprzedam agregat przedsiewny, sprowadzony z Niemiec, szerokość 2,90 m, cena 1 950 zł, tel. 503 - 540 - 089

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Agromet, (1985), posiada brony, użytkowany cały czas w jednych rękach, cena 2 600 zł do negocjacji, tel. 505 - 490 - 134

(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika, 1-osiowy, cena 2 100 zł, tel. 510 - 165 - 084

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, czeska, cena 3 800 zł, tel. 510 - 165 - 084

(o/b)

Sprzedam rozrutnik Leboulch HVS 415, (2007), 2 wały pionowe, kłapa, talerze, wałek szerokokątny, dyszel resorowany, szerokie opony, cena 34 000 zł do negocjacji, tel. 573 - 966 - 658

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, w oryginale, kompletny, drobny wysiew, grabki, znaczniki, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 4 300 zł, tel. 513 - 679 - 609

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Fella TS 670, 2-gwiazdowa, cena 20 900 zł, tel. 695 - 519 - 500

(o/b)

Sprzedam mieszalnik pasz Zuptor, 1 000 kg, z wagą elektroniczną, wysokość 3 m, młynek 11 kW, z magnesem do łapania metali, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 607 - 354 - 866

(o/b)

Sprzedam pługi Kverneland, 5-skibowe, 14 cali, okrągła rama, cena 6 200 zł, tel. 513 - 613 - 057

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach, (2003), cena 21 000 zł, tel. 694 - 043 - 988

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), drobny wysiew, gotowy do sezonu, cena 2 450 zł do negocjacji, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone ZA-U, wałek w komplecie, cena 4 900 zł, tel. 502 - 296 - 923

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka DeLaval, pojemność 2 600 litrów z odzyskiem ciepłej wody, sprawny, stan bardzo dobry, cena 9 500 zł, tel. 502 - 384 - 403

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, w bardzo dobrym stanie, pierwszy właściciel, gotowa do sezonu, cena 1 099 zł do negocjacji, tel. 500 - 423 - 710

(o/b)

Sprzedam jatówkę, wysokocielna, po wycieleniu, cena 4 200 zł do negocjacji, tel. 726 - 208 - 572

(o/b)

Sprzedam rozrutnik 2-osiowy, stan techniczny dobry, cena 2 100 zł, tel. 605 - 439 - 789

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Z-178, w bardzo dobrym stanie, mało używana, szerokość robocza 165 cm, bez luzów, instrukcja obsługi, cena 2 100 zł do negocjacji, tel. 506 - 416 - 828

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Metal Technik, 3,50 m, stan bardzo dobry, idealna do małego traktorka, cena 3 900 zł, tel. 797 - 486 - 014

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Samasz 260, cena 3 200 zł, tel. 797 - 486 - 014

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Amazone, pojemność 600 litrów, w dobrym stanie, cena 3 300 zł, tel. 504 - 678 - 802

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża, posiada rury, w ciągłej eksploatacji, cena 1 600 zł do negocjacji, tel. 665 - 456 - 031

(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika Brimont, ładowność 8 ton, wymienione łożyska, gniazda łańcuchów, zaczep resorowany, gotowy do pracy, cena 13 000 zł do negocjacji, tel. 698 - 780 - 142

(o/b)

Sprzedam owijkę Metal Fach, mało używana, cena 2 500 zł, tel. 733 - 310 - 422

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

„Kontakty” wprost do domu!

**Zaprenumeruj „Kontakty” na pocście albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!**

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 10 zł (~~10,80 zł~~)
3 miesiące 30 zł (~~35,10 zł~~)
6 miesięcy 55 zł (~~70,20 zł~~)
12 miesięcy 100 zł (~~140,40 zł~~)



**Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.**

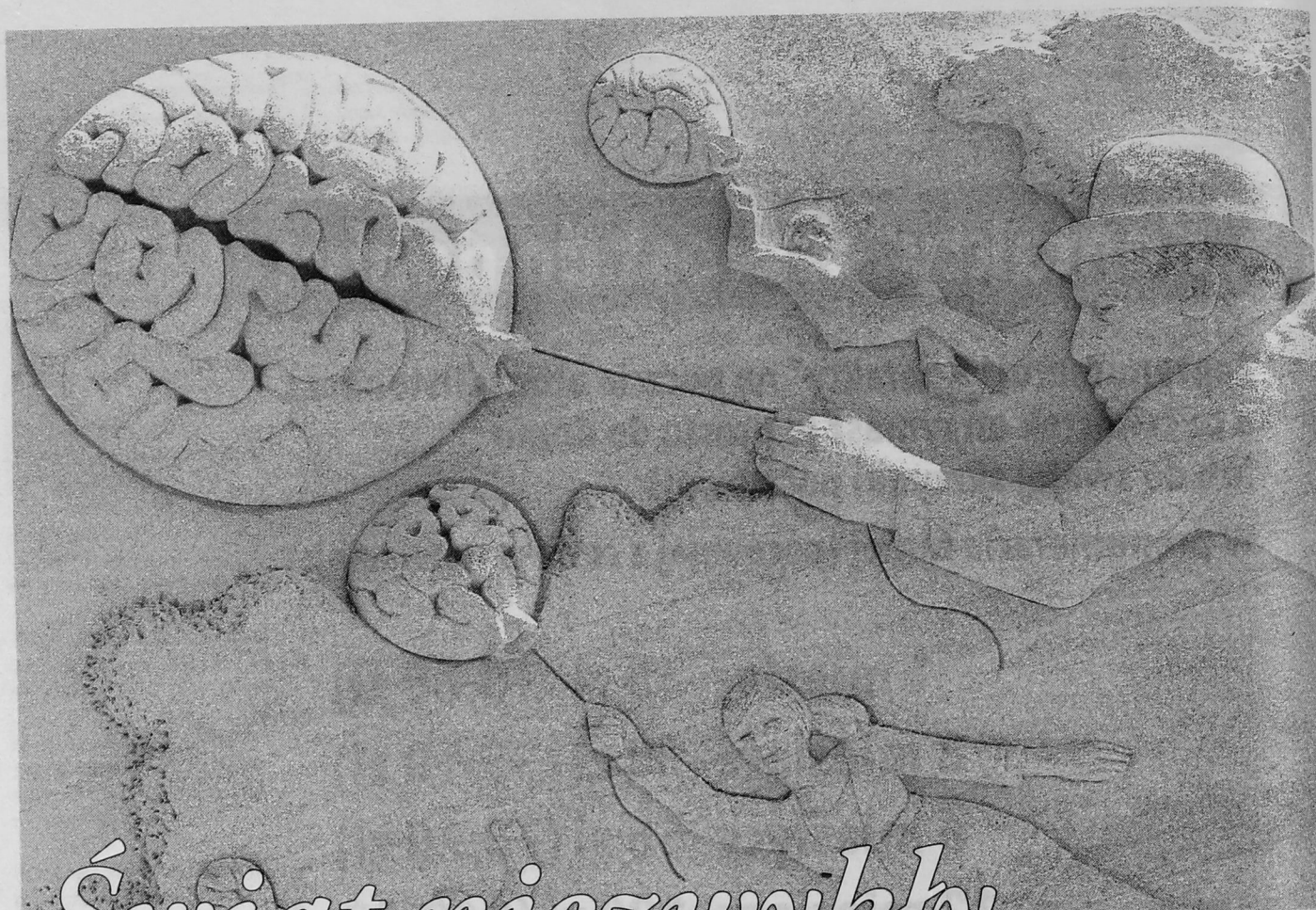
**Prenumeratę można zamówić przez
prenumerata.poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.**

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,

tel. 86 216 42 43

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl





Świat niezwykły



Wyrzucił babcię z balkonu

Wziął babcię na ręce i wyrzucił przez poręcz balkonu z drugiego piętra bloku w Suwałkach. Zginęła na miejscu. Gdyby nie nagranie monitoringu, mogła to być zbrodnia doskonała, ponieważ na początku wydawało się, że staruszka (79 lat) z balkonu wypadła. Młody (25 lat) wnuk został decyzją sądu aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu dożywocie.

Zginął woźnica

Zmarł w szpitalu ciężko ranny woźnica po tym, jak w tył jego konnego wozu uderzył volkswagen, kierowany przez kompletnie (2,5 prom.) pijanego mieszkańca (33 lata) Zambrowa. Do tragedii doszło na granicy Zambrowa i Cieciorok.

Oskubany przy butelce

Znajomości zawierane „pod flaszką” często kończą się nie najlepiej. Potwierdza to przypadek właściciela karty bankomatowej, który pozbył się jej w czasie wspólnej popijawy w centrum miasta z przypadkowo poznanym mieszkańcem Łomży (47 lat). Z kartą zniknęło mu prawie 10 000 zł z konta, ponieważ złodziej płacił nią za zakupy i w restauracjach, wypłacał gotówkę w kilku bankomatach. Mogłoby więcej, gdyby nie namierzyli go łomżyńscy kryminalni. Jak informuje Justyna Janowska z Komendy Miejskiej Policji, został zatrzymany w swoim mieszkaniu, usłyszał łącznie 36 zarzutów i decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Oszukana z Kolna

Ponad 7 000 zł straciła mieszkanka (27 lat) Kolna, która uwierzyła oszustomi, podającym się za pracowników banku, że pieniądze na jej koncie wymagają dodatkowej ochrony przed nieautoryzowanymi przelewami. Przekonał ją, że aby dodatkowa ochrona mogła zostać uruchomiona, powinna po zalogowaniu się na swoje konto internetowe zaakceptować przelewy. Następnego dnia pieniądze miały wrócić na jej rachunek. Zanim kolnianka zorientowała się, że padła ofiarą oszusta, wykonała 4 przelewy na ponad 7 000 złotych.

Łasuch z Łomży

Wszedł do sklepu spożywczego w Łomży, włożył do torby kawę

i czekoladę za około 360 zł na oczach personelu i wyszedł, omijając kasę. Taki sposób zaopatrywania się zgodnie z paragrafem kodeksu karnego brzmi „kradzież szczególnie zuchwałą” (w przekładzie na język potoczny – bezczelna), dlatego do akcji natychmiast wkroczyła łomżyńska policja. Znaleźnienie łasucha nie nastręczyło jej większego problemu, ponieważ nagrała go kamera monitoringu. Okazał się nim niezbyt roztropny (prawie każdy już wie, że w Polsce niemal wszędzie są kamery) mieszkaniec (30 lat) miasta. Za kradzież zuchwałą grozi znacznie surowsza kara.

Policjanci chcieli „ukręcić łeb sprawie”

Przed sądem w Hajnówce staną trzy policjanci oskarżeni o to, że pomogli podejrzanemu o groźne bronie uniknąć odpowiedzialności karnej. Akt oskarżenia, który wpłynął do sądu, dotyczy wydarzenia z grudnia 2019 roku. Wówczas to pod blokiem w Hajnówce doszło do kłótni trzech mężczyzn, w czasie której jeden zaczął grozić pozostałym bronią. Zagrożeni zadzwonili na policję. Według ustaleń śledztwa, właściciel broni skontaktował się ze znajomym zastępcą dyżurnego komendy powiatowej policji. Ten poinstruował policjantów z patrolu, co mają zrobić, by kolega za groźby nie odpowiadał. Gdy sprawa się wydała, policjanci zostali zawieszeni w czynnościach. Jak informuje rzecznik podlaskiej policji Tomasz Krupa, w tej chwili jeden z nich jest już poza policją, wobec dwóch innych utrzymywane jest zawieszenie i w przypadku prawomocnego skazania również oni zostaną wydalenii z policji.

Zostań ratownikiem

Nabór na kursy ratownika wodnego ogłasza Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Łomży. Do szkolenia mogą przystąpić chętni pełnoletni i mający 17 lat pod warunkiem, że w momencie ukończenia szkolenia i przystąpienia do egzaminu końcowego będą mieć ukończone 18 lat.

Termin rozpoczęcia zajęć będzie uzależniony od ilości chętnych oraz sytuacji pandemicznej w kraju.

Więcej informacji, tel. 662014662 lub na woprlomza@wp.pl lub na www.woprlomza.pl.

Naćpani, pijani, bezmyślni na drogach



■ Zainteresowanie patrolu policjantów z Posterunku w Śniadowie wzbudziło audi, przemierzające drogę pod Miastkowem bez świateł mijania. Na polecenie zatrzymania się, kierowca dodał gazu i zaczął uciekać. W pewnym momencie skręcił w polną drogę. Po około 5 minutach policjantom udało się uciekiniera zatrzymać. W samochodzie, oprócz kierowcy (32 lata), były dwie pasażerki (35 i 26 lat). Na twarzy jednej z nich zauważyli biały proszek. Biała substancja rozsypana była też na fotelach samochodu. Wstępne badanie kierowcy narkotesterem wykazało, że jest pod wpływem amfetaminy. W samochodzie i przy podróżujących policjanci znaleźli marihuanę i amfetaminę. Wszyscy zostali zatrzymani i noc spędzili w policyjnym areszcie. Następnego dnia kierowca usłyszał zarzut niezatrzymania do kontroli drogowej, jazdę pod wpływem narkotyków i ich posiadanie.

■ Piany kierowca (34 lata) volkswagena zepchnął jadącą oplem

drogą w gminie Zbójna do rowu i uciekł. Jeszcze tego samego dnia został zatrzymany.

■ Ponad 3 promile miał w sobie kierowca seata, który został zatrzymany przez kolneńskich policjantów w Stawiskach. Na szczęście, bo jechał przez miasto zyzakiem.

■ Do szpitala w Łomży trafił kierowca toyoty, który w Kotowie-Placu (gm. Jedwane) uderzył w przydrożne drzewo.

■ Odwiezieniem do szpitala zakończyła jazdę kierująca volkswagenem po zderzeniu z oplem na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Wyszyńskiego w Łomży. Jest tam bezkolizyjna sygnalizacja świetlna. Trwa ustalenie, kto przejechał „na czerwonym”.

■ Z nieustalonych przyczyn kierowca bmw jadący w kierunku centrum Zambrowa uderzył w słup energetyczny. Rozbił auto, zablokował ruch, ale i tak miał szczęście, bo wyszedł z tego bez większych obrażeń.



Fot. pixabay

Smoczek, a nałogi palenia i picia

Wnuczek ma już 3 lata i ciągle chodzi ze smoczkiem. Rodzice kupili mu łańcuszek przypinany do ubrania, na którym go zawiesza i bierze go do buzi, kiedy chce. Wydaje mi się, że to jest zły pomysł. Ale wnuczek nie chce smoczka oddać, bez niego płacze i trudno go uspokoić. Czy to jednak dobre, żeby trzylatek chodził ze smoczkiem?

Ewa

Dzieci mają dużą potrzebę ssania w pierwszym roku życia. W ten sposób przyjmują pokarm. Równocześnie potrzebują tak zwanego ssania nieodżywczego, czyli ssania dla samej przyjemności. Używanie smoczka uspokaja dzieci: przestają płakać, odczuwają mniej intensywnie niewygodę, ból, łatwiej zasypiają itp. Jeśli zabraniamy używania smoczka zbyt wcześnie (lub zbyt wcześnie dziecko przestaje być karmione piersią), może to się odbić niekorzystnie na jego rozwoju.

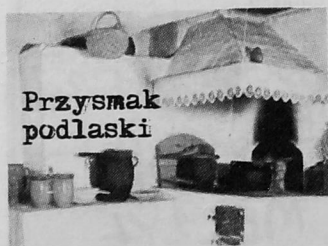
Ukończenie pierwszego roku życia jest dobrym momentem na odstawianie smoczka. Dzieci często same dają do tego sygnał: zapominają o nim, uspokajają się nie tylko ssąc, ale także przytulając się, trzymając ulubioną zabawkę itd. Można pomagać dziecku odzwyczajając się od smoczka, wyjmując go z buzi, gdy tylko zaśnie, nie kładąc go na widocznym miejscu, zmieniając smoczki albo kupując niewygodny. Powinniśmy go dawać tylko wtedy, gdy dziecko wyraźnie poprosi,

a uspokajamy je przez odwracanie uwagi, opowiadanie zajmujących historii itd. Najłatwiejszym momentem na takie zabiegi jest chwila, w której dziecko zaczyna sprawnie raczkować albo chodzić. Jest wtedy zaabsorbowane odkrywaniem świata i smoczek przestaje mu być potrzebny.

Jeśli dziecko ma 3 lata i nadal ssie smoczek, może to być dla niego szkodliwe, ponieważ tworzymy w nim skłonności do uzależnienia się. Psychologowie twierdzą, że pociąg do palenia papierosów (a także upijania się i objadania) może być spowodowany zbyt długim (a także zbyt krótkim) okresem, w którym dziecko ssało smoczek lub pierś. Poza tym smoczki mogą spowodować wadę zgryzu, a także opóźnienia w uczeniu się mowy.

Fatalnym pomysłem jest przyczepianie smoczka do koszulki, aby dziecko mogło mieć go w buzi cały czas. Jest to bez sensu, bo smoczek traci właściwości uspokajające, a ssanie staje się rodzajem nałogu. Odstawienie smoczka wymaga wysiłku od rodziców, którego prawdopodobnie unikają, bo dziecko wydaje się spokojniejsze, gdy trzyma coś w buzi. Powinni jednak rozważyć szkody, jakie z tego dla ich dziecka wynikają i włożyć trochę wysiłku, by ich nie pogłębiać.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Przysmak podlaski

Kalafior na bogato

Składniki (4 porcje):

- 1 duży kalafior
- 15 dag zielonego groszku
- 1 pęczek dymki
- 5 dag orzechów nerkowca
- 2 szklanki bulionu warzywnego
- 100 ml śmietany
- 3 łyżki maki kukurydzianej

- 4 łyżki oleju
- 2 łyżki curry
- kilka listków mięty
- sól, pieprz

Kalafior podzielić na różyczki. Dymkę pokroić w krążki, oddzielając część białą od zielonej. Orzechy zrumienić na suchej patelni, zdjąć, rozgrzać olej, zeszklić na nim białą część dymki. Dodać curry, bulion i śmietanę. Wrzucić kalafior i zielone krążki dymki. Doprowadzić do wrzenia, przykryć, dusić ok. 8 min. Dodać groszek, gotować pod przykryciem 2 min. Oprószyć mąką, zagotować, doprawić. Przełożyć do salaterki, posypać orzechami, udekorować miętą.



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Mój mąż lubi dobrze zjeść i bardzo przytył. Zawsze kochaliśmy się w pozycji klasycznej i nawet nie próbowaliśmy inaczej. Ostatnio mamy kłopoty. On mnie dosłownie przydusza, wchodzi we mnie płytko. Jak się kochać przy ciężkiej wadze mężczyzny?

Beata

Przy otyłości mężczyzny pozycja klasyczna, w której on jest na górze, może być męcząca dla kobiety i dość trudna. Ale jest nadal możliwa. Trzeba pod biodra kobiecie wsunąć poduszkę albo zwinięty

koc. Takie ułożenie podnosi miednicę i znacznie ułatwia mężczyźnie dostęp. Można też odwrócić klasyczny układ, aby mężczyzna leżał na plecach, a kobieta była na górze. Brzuch mężczyzny nie będzie przeszkadzał także przy ułożeniu od tyłu. Wówczas kobieta przyjmuje pozycję na kłęczkach z rozchylonymi nogami. Kobieta może także ułożyć się na wersalce z opuszczonymi nogami na podłogę. Mężczyzna powinien przy niej kłęczeć.

No i zawsze pozostają pieszczoty, przy których żadna otyłość nie powinna przeszkadzać.

Lekarz domowy

Czy w jakiś naturalny sposób można ochronić się przed infekcjami?

Małgorzata

Naturalnym „lekiem” na infekcję jest żurawina. Badania dowiodły, iż wyciągi z żurawiny niszczą aż 80 proc. szczepów bakterii, które są odporne na antybiotyki. Sok żurawinowy skutecznie zapobiega nawrotom stanów zapalnych. Leczy przeziębienia, infekcje układu moczowego, działa na bakterie, które znajdują się w jamie ustnej, na zębach, a także w żołądku. Z tego powodu żurawina chroni także przed chorobą wrzodową i zapobiega

próchnicy. Owoce żurawiny można jeść na surowo (są trochę kwaśne), można je ususzyć, zrobić z nich i pić sok lub herbatę. Aby żurawina chroniła przed infekcjami, należy dziennie pić szklankę soku albo zjeść garść surowych lub suszonych żurawin (są nawet w sklepach spożywczych). Żurawinę po zerwaniu można w lodówce przechowywać sześć tygodni, a w zamrażalniku (nie tracąc właściwości) aż rok.

Odradzamy sięgania po sok żurawinowy, oferowany w sklepach spożywczych. Zwykle zawiera on sok tylko w nazwie. Przed zakupem takiego soku należy bardzo dokładnie przeczytać etykietę i zobaczyć składniki.

Pod paragrafem

Przymierzam się do kupna mieszkania w Łomży. Od razu będę mógł zapłacić jedną trzecią ceny, a dwie trzecie w lipcu, sierpniu, gdy sprzedam swoje mieszkanie w Kolnie. Czy zapłacona przeze mnie gotówka będzie zaliczką, czy zadatkiem. Jak to ująć w umowie, żeby być bezpiecznym?

Andrzej

Między określeniami zadatek i zaliczka jest ogromna różnica.

Przy zadatku, w przypadku

wycofania się przez kupującego, sprzedający mieszkanie może otrzymać zadatek zachować. Gdy z umowy wycofuje się sprzedający, kupujący może żądać zwrotu dwukrotności zadatku (co także najlepiej zapisać w umowie).

Jeśli w umowie zapisana jest zaliczka i wycofuje się z niej kupujący, sprzedający musi ją zwrócić. Jeśli wycofuje się sprzedający, nie ponosi żadnych konsekwencji finansowych.

Decyzja, czy jest to zadatek, czy zaliczka zależy od obu stron.

Psychozabawa Co widzisz pierwsze?



Starego muzyka?

Jeśli jako pierwsze dostrzegasz starego muzyka, może to świadczyć o tym, że jesteś człowiekiem zorientowanym na cel. Nie oznacza to jednak, że nie masz wątpliwości. Czasem możesz zastanawiać się, czy wybory Twoich celów życiowych były i są właściwe. Słabą stroną ludzi zorientowanych na cel jest nieumiejętność budowania stałych relacji, a zwłaszcza związków. Wynika to w dużej części ze skupienia się przede wszystkim na pracy, by wyznaczony cel osiągnąć.

Twarz mężczyzny?

Jeśli jako pierwsze dostrzegasz twarz mężczyzny, oznacza to, że lubisz płynąć z prądem. Jesteś człowiekiem spokojnym, wolisz przewidywalne sytuacje, niż przeżywać przygody. Nie lubisz wybiegać w przyszłość z planami, skupiasz się na tu i teraz. Raczej unikasz mówienia o uczuciach i w ogóle wolisz ukrywać emocje.

Twarz kobiety?

Jeśli jako pierwsze dostrzegasz twarz kobiety, jesteś typem przywódcy. Cechuje Cię pewność siebie, wewnętrzna siła oraz utalentowanie. Nie masz problemów w komunikacji z innymi. Potrafisz z łatwością wytyczać granice, na przykład, między życiem prywatnym a służbowym. Słabą stroną przywódcy jest dążenie do kontroli nad innymi.

Twarz z wąsami?

Jeśli jako pierwsze dostrzegasz twarz z wąsami, może to świadczyć, że nowe sytuacje sprawiają Ci problem, a każde zmiany stresują. Bywa, że odczuwasz wtedy nawet paraliżujący lęk. Nawet, gdy masz świadomość swojej wartości, często mało w Tobie wiary, że Ci się uda to, co zamierzasz. Nie oznacza to jednak, że łatwo odpuszczasz. Bo Twoimi cechami są także upartość i zdolność do obrony swojego zdania. Do wątpliwości raczej nie przyznajesz się nikomu.

Fot. webnet.com



– Jakże uczucia wywołują martwi ludzie?

– Martwią.

– Co rośnie bez korzeni?

– Podatek.

– Ten, kto mnie tworzy, nie potrzebuje mnie, kiedy to robi. Ten, który mnie kupuje nie potrzebuje mnie dla siebie. Ten, kto mnie użyje, nie będzie o tym wiedział. Czym jestem?

– Trumną.

– Dlaczego mężczyźni w młodszy wiek wstępowali kiedyś w związki małżeńskie?

– Ponieważ nie było w sprzedaży gotowych kotletów i pierogów.

– Jaka jest w prawie polskim kara za bigamię?

– Dwie teściowe.

– Czym się różni mąż od narzeczonego?

– Narzeczonego po drodze z pracy kupuje kwiaty, mąż warzywa.

– Jak się nazywają dwa takie same drzewa?

– Klony.

– Gdzie nie ma bezdomnych?

– W domu.

– Co otrzymamy po skrzyżowaniu szpaka z żyrafą?

– Kombajn na czereśnie.

– Co to jest: ma oczy jak kot, nogi jak kot, uszy jak kot, sierść jak kot, głowę jak kot, nos jak kot, wąsy jak kot, tułów jak kot, ogon jak kot, je to co kot i w ogóle jest jak kot, ale nie jest kotem?

– Kotka.

– Dlaczego ludzie tak kochają piłkę nożną?

– Bo podczas meczu miliony biedaków bezkarnie może sztydzić z 22 milionerów.

– Co to jest: ma rogi, kopyta i się kurczy?

– Skurczybyk!

– Jak nazywa się kobieta, która codziennie wie, gdzie na pewno jest jej mąż w nocy?

– Wdowa.



Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

IX Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny



Fot. pixabay

IX Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Kreatywna kultura” ogłasza Krotoszyński Ośrodek Kultury dla wszystkich fotografujących.

Prace konkursowe można zgłaszać w dwóch kategoriach. Pierwsza „A komu to potrzebne?”, czyli jakie działania kultury i sztuki niedostępne z powodu pandemii mają dla ciebie ogromne znaczenie. Druga „Tęskno”, czyli za czym tęsknisz najbardziej w czasie zamknięcia kultury lub z jakich wydarzeń kulturalnych skorzystasz w pierwszej kolejności po otwarciu.

Każdy może zgłosić na Konkurs maksymalnie dwa różne zdjęcia w każdej kategorii. Prace powinny być przygotowane w formie elektronicznej: format jpg, 300 dpi (max. 10 Mb). Plik należy opisać godłem (pseudonim), kategorią oraz tytułem (np. Motyl_a komu to potrzebne_festiwalfolk). Plik opisany imieniem i nazwiskiem

nie będzie oceniany. Z nadesłanymi fotografiami należy podać swoje dane: imię i nazwisko autora, rok urodzenia (w przypadku niepełnoletnich skan pisemnej zgody rodziców, opiekunów na udział w Konkursie), miejsce zamieszkania, adres e-mail, numer telefonu kontaktowego.

Zdjęcia konkursowe należy przesłać do 9 maja 2021 za pomocą formularza konkursowego (<http://bit.ly/formularz-KREAtywnaKULTURA2021>); do wysłania zgłoszenia niezbędne jest posiadanie/założenie konta google).

Nagrody w każdej kategorii: I miejsce – 700 zł, II – 500 zł, III – 300 zł.

Wernisaz wystawy prac konkursowych i wręczenie nagród odbędzie się 19 czerwca 2021 w Galerii Refektarz KOK w Krotoszynie (Mały Rynek 1).

Wszelkie informacje: Agnieszka Skalska, tel. 627 254 278.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

Konkurs poetycki im. M. Kajki

XIV Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Michała Kajki ogłasza Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu, Dom Kultury w Orzyszu i Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

Konkurs ma charakter otwarty. Należy przesłać zestaw trzech, wcześniej nie publikowanych i nie ocenianych w innych konkursach, wierszy w 4 egzemplarzach (Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 5, 12 – 250 Orzysz, z dopiskiem „Konkurs”) do 5 czerwca 2021 r.

Oceni je jury w składzie: Wojciech Gawłowski, Wojciech Kass, Krzysztof Kuczkowski (przewodniczący).

Prace wydrukowane w czterech egzemplarzach należy przysłać pocztą.

Nagrody: I miejsce – 2 000 zł, II miejsce – 1 000 zł, III miejsce – 500 zł. Wybór nagrodzonych wierszy zostanie opublikowany w Dwumiesięczniku Literackim „Topos” i „Gazecie Olsztyńskiej”.

Dodatkowe informacje, tel. 87 423 70 10.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): gdy zacznie iskrzyć, spontanicznie poczujesz, czy to ważne. W tych dniach najcieplejsze klimaty w sercach urodzonych w drugiej dekadzie znaku!

BYK (21 IV – 20 V): przyjemne uromaienie. Nadto ktoś uruchomił strzałkę kompasu pozytywnych emocji. Nie warto obmyślać każdego kroku. Pozwól sobie na spontaniczną radość.

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): na celownik głównie sprawy codzienne i materialne, w finale dobre wieści. Jeśli rozglądasz się za miłością, znaczące zmiany przyjdą trochę później, a coś, na co mocno liczysz, na początku lata...

RAK (21 VI – 22 VII): rozluźnij pancerzyk niedostępności, za którym szukasz bezpieczeństwa. Pozwoli to zobaczyć wszystko, co Ci umykało.

LEW (23 VII – 22 VIII): czas mru-ga zalotnie, ale nie strosz grzyw, bo o numer za duże oczekiwania, przy prostoduszności Lwów, mogą stać się pułapką. I pamiętaj, że nawet najlepsze pomysły same się nie dokonają.

PANNA (23 VIII – 22 IX): bierność, czekanie i coraz więcej smuteczków? Czas na Twój ruch! Bez obaw, przyjęty zostanie sympatycznie. Dadzą znać o sobie nie tylko tłumione emocje, ale i temperament.

WAGA (23 IX – 23 X): jeśli trudno Ci będzie zrozumieć motywację kogoś bliskiego, użyj swojego talentu, jakim jest umiejętność patrzenia na sytuację z różnych stron. Z wzajemnym zrozumieniem poczujesz jednoznacznie kojące prądy.

SKORPION (24 X – 22 XI): jeśli pojawi się coś, co zadziała niczym balsam, poddaj się tej terapii bez obaw. Oczywiście nie ominie zmysłów szczególnie, jeśli pozwolisz sobie na większy luz.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): skoro masz jakieś większe oczekiwania, dobry moment, aby o tym powiedzieć ciepło, ale wprost. Musisz się jednak liczyć z tym, że druga strona także postawi warunki.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): cierpliwości, a za jakiś czas uczucia-wa zdobycz sama wpadnie w Twoje si-dła! Stonuj przewrażliwienie na swoim punkcie. Nie irytuj się tak drobiazgam!

WODNIK (21 I – 19 II): bez fajwerków. Na razie to, na co liczysz, nie zatrzęsie Twoim światem. Jednak nawet flirt mocno podbuduje Twoją pewność siebie. A ta, zupełnie bez powodu, gdzieś Ci się ostatnio zagubiła.

RYBY (20 II – 20 III): sporo zawrotów głowy, dlatego pamiętaj, że sfera sercowych emocji stanowi wyjątek od reguły, iż od przybytku głowa nie boli.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

Konkurs Poetycki im. J. Kulki

XIX Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Kulki ogłasza Miejski Dom Kultury w Łomży. Konkurs ma charakter otwarty. Każdy twórca może złożyć jeden zestaw (dwa utwory), niepublikowane drukiem oraz nie nagradzane w innych konkursach Tematyka utworów dowolna. Jury odrębnie nagrodzi utwór o Łomży lub okolicach (może być dodatkowym, trzecim utworem).

Nagroda Główna wynosi 2 000 zł brutto, II Nagroda – 1 000 zł, III – 700 zł. Za najlepszy wiersz o tematyce łomżyńskiej jest przyznawana Nagroda Prezydenta Łomży w wysokości 1 000 zł brutto.

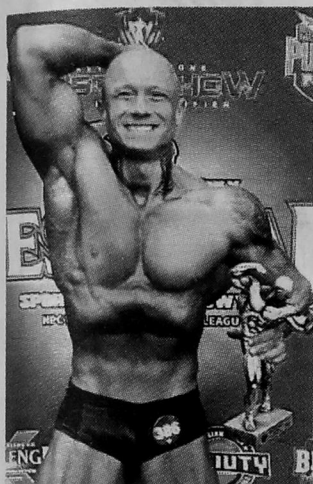
Zgłoszenia należy przysłać do 20 kwietnia wyłącznie e-mail: kon-

kurs.poetycki@mdk.lomza.pl. Musi zawierać trzy dokumenty: plik z zestawem wierszy, podpisany tylko i wyłącznie godłem (w formacie docx/doc lub pdf); plik zawierający godło, imię i nazwisko autora, wiek, numer telefonu, adres zamieszkania, adres e-mail, krótką notę biograficzną; podpisane oświadczenia (scan lub wyraźne i ostre zdjęcie).

Rozstrzygnięcie Konkursu i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas gali 22 maja.

O wynikach organizator powiadomi (telefonicznie i mailem) tylko laureatów.

Szczegółowe informacje, regulamin i drukczek oświadczenia na www.mdk.lomza.pl; zapytanie, tel. 6 2163226.

**Kamil Mieczkowski
mistrzem Polski!**

Kulturysta Kamil Mieczkowski z Łomży zajął pierwsze miejsce i został mistrzem Polski w kategorii classphysique do 178 cm na Festiwalu Sportów Sylwetkowych w Warszawie. Nasz mistrz ma 37 lat, trenuje od 6 lat. Sukces dedykował zmarłemu trenerowi Krzysztofowi Jarockiemu. W pierwszych komentarzach dziękował za nieustanne wsparcie także żonie. Wcześniej zajął trzecie miejsce w Debiutach, w których start umożliwił mu dalszą karierę. Co ciekawe, od pewnego czasu obecny trener z powodu pandemicznych ograniczeń przekazuje mu wskazówki on-line.

Zaprojektuj stroje dla ŁKS

ŁKS 1926 Łomża zaprasza kibiców do przesyłania pomysłów i projektów strojów meczowych podstawowych (w kolorach białym i czerwonym – koszulka, spodenki, getry) oraz kompletu rezerwowego (kolorystyka dowolna poza kolorami z kompletu podstawowego). Autorzy najlepszych propozycji otrzymają spersonalizowaną koszulkę własnego projektu oraz miejskie i klubowe upominki. Projekty należy przysłać na adres koszulka.lks@gmail.com do 30 kwietnia włącznie.

**Damian Zorczykowski
w kadrze**

Damian Zorczykowski z Łomży został powołany do kadry Polski na Mistrzostwa Europy w Grapplingu, które odbędą się 26 – 27 kwietnia. Grappling, to rodzaj walki wręcz, wykorzystujący techniki chwytów (dźwignie, rzuty, obalenie, duszenie); zabronione są w niej uderzenia.

Jak sobie poradzić z przesileniem wiosennym?

W zimie mamy mniej ruchu, brakuje słońca, a dieta jest uboższa w witaminy i minerały. Po pewnym czasie powoduje to zmęczenie i brak chęci do życia, problemy z koncentracją, senność. Szczyt nie najlepszego samopoczucia nadchodzi wczesną wiosną, zwykle w kwietniu. Dlatego zwane jest przesileniem wiosennym. Do najbardziej charakterystycznych jego objawów należą zawroty głowy, osłabienie, częste bóle głowy i bóle mięśni (być może z powodu niedoboru witamin i soli mineralnych), osłabienie refleksu i mięśni (za mało potasu), rozdrażnienie, mniejsza odporność na stresy, bolesne skurcze mięśni (niedobór magnezu), nagłe ataki zmęczenia (niedobór żelaza) i wypadanie włosów (brak cynku). Dlatego ważne jest, aby w tym okresie dostarczyć naszemu organizmowi jak najwięcej witamin i minerałów.

Pokrzywa, która akurat zaczyna puszczać świeże listki, to bogate źródło witamin A, C

i K oraz witamin z grupy B, a także składników mineralnych, takich jak cynk, fosfor, jod, krzem, magnez, mangan, potas, wapń, sod i żelazo. Poprawia pracę wątroby, obniża poziom glukozy we krwi, pobudza czynność wydzielniczą trzustki. Ma właściwości bakteriobójcze. Zapobiega zatrzymywaniu się płynów w organizmie. Usprawnia przemianę materii, pomaga oczyścić organizm z toksyn, ma doskonały wpływ na włosy, paznokcie oraz skórę. Aby wykorzystać te właściwości, wystarczy kilka świeżych listków pokrzywy zalać w szklance wrzątkiem, przykryć podstawką, odstawić na 10 – 15 minut do naciągnięcia. Po naciągnięciu można do



smaku wycisnąć ćwiartkę cytryny. Pić 3 – 4 szklanki dziennie.

Z listków można też przygotować syrop. Kilogram pokrzywy należy zemiać w mikserze i zalać litrem wody. Całość zagotować i po wystygnięciu do temperatury poniżej 28 stopni C, dodać 4 łyżeczki miodu. Przełożyć do słoiczków i pasteryzować około 15 min. Dla ogólnego wzmocnienia i oczyszczenia organizmu, można pić trzy razy dziennie łyżeczkę syropu przez dwa tygodnie, dwa razy na kwartał.

**Konkurs:
gminy na rowery!**

Konkurs na Gminę Przyjazną Rowerzystom ogłosiło Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Chce uhonorować gminy, które w różny sposób wspierają i promują turystykę rowerową. Mogą to być działania rozwijające infrastrukturę rowerową, organizacja i pomoc w organizowaniu imprez rowerowych, wydawanie map i przewodników dla rowerzystów, dbanie o bezpieczeństwo.

Konkurs jest okazją do promocji gmin „przyjaznych rowerzystom”, dostrzeżenia zaangażowania

władz gmin, stowarzyszeń i aktywistów turystyki rowerowej w swoich okolicach.

Zgłoszenia gmin do Konkursu dokonać mogą rowerzyści na podstawie karty zgłoszenia, która dostępna jest na stronie: www.pttk.pl oraz www.ktkol.pl (tam także regulamin). Wypełnione zgłoszenie należy przesłać w formie elektronicznej na e-mail: poczta@narowerze.pttk.pl do 30 kwietnia.

Gminy, zgłoszone do Konkursu będą oceniane w trzech kategoriach: do 10 000 miesz-

kańców, do 20 000 mieszkańców, do 40 000 mieszkańców, do 100 000 i powyżej 100 000 mieszkańców.

Laureaci Konkursu zostaną uhonorowani Certyfikatami „Gmina Przyjazna Rowerzystom”, wręczonymi w czasie Międzynarodowych Targów Rowerowych Bike-Expo w Kielcach lub w czasie innego wydarzenia związanego z turystyką rowerową. Gmina, która uzyskała trzykrotnie Certyfikat „Gmina Przyjazna Rowerzystom” może ubiegać się o nagrodę Grand Prix.

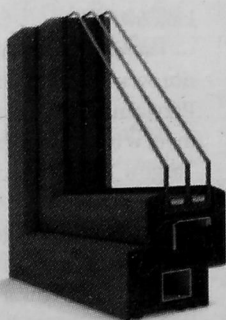


DOMEL
OKNA DO DOMU

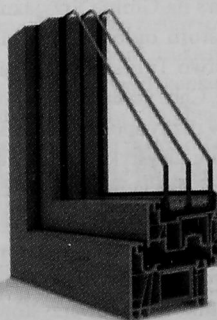
WWW.DOMEL.PL

OKNA DO DOMU TWOICH MARZEŃ

- zabezpieczają przed utratą ciepła
- naturalnie doświetlają pomieszczenia
- spełniają nowy standard energooszczędności WT 2021
- zapewniają perfekcyjny, estetyczny wygląd



VECTOR
ekstremalnie ciepłe 7-komorowe okna,
o szerokości zabudowy 82 mm,
podwyższonym bezpieczeństwie
antywłamaniowym i szarym rdzeniu
zastosowanym w konstrukcjach w
odcieniach szarości.



CONTUR
6-komorowe rozwiązanie o minimalistycznym
designie i prostych konturach, ze stalowymi
zaczepami antywyważeniowymi, dostępne w
technologii perfekcyjnego zgrzewu.